

# Przeгляд

## PIASECZYŃSKI

180 (6)  
2018

ISSN 2300-5688

**DODATKI:****DODATEK  
BUDOWNICTWO** czytaj str. 9**DODATEK  
PRACA** czytaj str. 10-11

PIASECZNO || GÓRA KALWARIA || KONSTANCIN-JEZIORNA || LESZNOWOLA || PRAŻMÓW || TARCZYN



|| Góra Kalwaria - Dotacja dla kościoła s. 2



|| Józefostaw - Plan Józefostawia przyjęty s. 4



|| Lesznowola - Parkuj u siebie s. 6



|| Historia - Czołg s. 7



|| Konstancin-Jeziorna - W trosce o zabytki s. 8

## Nowa nazwa na stulecie



Z pewnością pod obecnym szyldem szkoła pracuje ostatni rok

### || PIASECZNO

Kolejna piaseczyńska szkoła przymierza się do zmiany patrona. Tym razem ustawa dekomunizacyjna to tylko drugi plan.

Najstarsza piaseczyńska podstawa nosi imię 4 Pomorskiej Dywizji Piechoty im. Jana Kilińskiego. W związku z tym, że dywizję utworzono w 1944 r. na terenie ZSRR, w dobie powszechnej „dekomunizacji” taki patron również może znaleźć się „na cen-

zurowanym”. Jak się dowiedziliśmy, rzeczywiście szkoła planuje zmianę patrona.

- Przygotowania są już zaawansowane - poinformowała nas wiceburmistrz Hanna Kułakowska-Michalak. - Najprawdopodobniej jednak połączymy zmianę nazwy z obchodami 100. rocznicy powstania szkoły, a te zaplanowano na jesień - informuje.

### || 100 lat szkoły i Niepodległej

Obchody 100-lecia utworzenia pierwszej szkoły powszechnej w Piasecznie zbiegną się z obchodami setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W wypadku piaseczyńskiej „Jedynki” oba wydarzenia są ze sobą mocno powiązane. Szkołę utworzono bowiem tuż po odzyskaniu niepodległości.

dokończenie na str. 5

### || WILANÓW

Inwestycja otrzymała ogromne dofinansowanie z funduszy UE.

Już niedługo będą mogły zacząć się prace przy budowie 12-kilometrowej trasy tramwajowej z Dworca Zachodniego do miasteczka Wilanów, która połączy kilka dzielnic Warszawy. Wiadomo, że nowa linia pobiegnie ulicami: Bitwy Warszawskiej 1920, Rakowiecką, Belwederską i Sobieskiego. Ogółem będzie ona liczyć 18 przystanków (w tym jeden podziemny z tunelem na Dworcu Zachodnim).

dokończenie na str. 3



## Spłonęła restauracja

Spalone zaplecze (i wędki) Gusto

### || MYSIADŁO

Najpierw ktoś im groził podpaleniem, potem ktoś spalił drzwi, a teraz ktoś oblał benzyną zaplecze i spalił pół restauracji. Co robi policja?

Weszliśmy do restauracji Gusto w Mysiadle kilka dni po drugim podpaleniu. Zaplecze jest w fatalnym stanie, zniszczone zostały lodówki, stoły się sprząty i instalacja, ale również

rzeczy prywatne, jak wędki o wartości 10 tys. zł.

- Nie wiemy jeszcze, ale jeżeli dach jest do wymiany, to na pewno nie otworzymy lokalu szybko. To ogromne koszty, wszyscy pracownicy ciężko pracują, żeby lokal doprowadzić do stanu używalności. Ja nie zarabiam, ale przecież nie poproszę pracowników, żeby pracowali za darmo - mówi nam Zbigniew, właściciel restauracji.

dokończenie na str. 3



## Pół miliarda na tramwaj

Niewykluczone, że w przyszłości tramwaj pojedzie jeszcze dalej

**CHCESZ ABY NASZA GAZETA TRAFIAŁA BEZPOŚREDNIO DO TWOJEGO DOMU?**

Zaprenumeruj - szczegóły pod nr. tel. 501 091 480 lub na e-mail: prenumerata@przeглядpiaseczyński.pl

# Droga prawie asfaltowa



W Bogatkach jeden asfalt nie łączy się z drugim

## BOGATKI

Kilka lat temu w środku lasu wyasfaltowano most. Teraz wyasfaltowano część drogi, ale między jednym odcinkiem a drugim asfalt nagle się urywa. Nasz Czytelnik pyta, o co w tym chodzi.

W środku lasu, koło leśniczówki, jest droga, która łączy Bogatki z Głoskowem. Most nad Jeziorką został dwa lata temu wyremontowany i wyasfaltowany, ale reszta drogi pozostała gruntowa.

– Wjechałem z Bogatek do lasu, a tam asfalt. Jechałem bardzo wolno bo podziwiałem ten cud, wiedziałem oczywiście, że dalej jest wyasfaltowany most. Okazało się jednak, że jeden asfalt nie łączy się z drugim – napisał do nas pan Bogdan. – Ja jechałem wolno i w dzień, ale w nocy tej przerwy w ogóle nie widać, a jadąc od Bogatek w stronę mostu spadek z asfaltu jest znaczny. Może dałoby radę to jakoś oznakować.

Faktycznie, znak o kończącej się nawierzchni stoi na moście, ale stał tam, zanim wyasfaltowano jedną część drogi powiatowej. Od strony Głoskowa w

ogóle nie ma asfaltu. Zapytaliśmy o tę inwestycję starostwo.

– Ze względu na konieczność poszerzenia pasa drogowego, inwestycja została podzielona na etapy i w zeszłym roku została wykonana nawierzchnia na odcinku, gdzie było to możliwe bez konieczności uzyskania decyzji ZRID – odpowiedział nam wydział inwestycji w starostwie. – Obecnie został złożony wniosek o uzyskanie przedmiotowej decyzji na pozostały odcinek tej drogi, aż do ul. Radnych.

Ale dlaczego koło leśniczówki brakuje fragmentu?

– Fragment pomiędzy nową nawierzchnią a mostem, nie został wykonany ze względu na kolizję z gazociągami i jest ujęty w powyższym wniosku, a jego realizacja będzie możliwa po uzyskaniu prawomocnej decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej – dopowiada wydział.

Wydział zareaguje jednak na brak oznakowania tego miejsca.

– W celu zwiększenia bezpieczeństwa użytkowników, wykonamy tymczasowe oznakowanie informujące o zmianie nawierzchni na tym odcinku – obiecuje wydział inwestycji.

**Tekst i zdjęcie Joanna Grela**



Tak wyglądały mury kościoła przed rozpoczęciem remontu

# Dotacja dla kościoła

## GÓRA KALWARIA

Gmina wspomże kościół kwotą 70 000 złotych.

Mury kościoła parafialnego pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Górze Kalwarii jeszcze w 2017 r. odstraszały swym widokiem turystów i mieszkańców gminy. Z barokowego budynku, który mieści się przy ul. Księdza Sajny 2, opadała farba i sypał się gruz. W zeszłym roku księża postanowili poprawić stan ogrodzenia zabytku i rozpoczęli jego remont. W tym roku prace będą kontynuowane, a parafię w tym celu wspomże finansowo gmina.

W uchwale budżetowej gminy Góra Kalwaria na 2018 r. w rubryce „Pozostałe wydatki majątkowe” znalazł się

zapis, dotyczący prac renowacyjnych przy zabytkowym ogrodzeniu kościoła. Kwota, która ma zostać przekazana na remont, wynosi 70 tysięcy złotych.

– Ta pozycja w naszym budżecie to dofinansowanie, o które wystąpiła do gminy kalwaryjska parafia. Co prawda renowacja zabytkowego ogrodzenia prowadzona była w zeszłym roku (prace sfinansowała parafia), jednak w roku bieżącym roboty będą kontynuowane, gdyż nie odnowiono całości (renowacja objęła tylko część ogrodzenia stojącą przy ulicy) – tłumaczy nam Robert Korczak, inspektor ds. promocji i informacji Urzędu Miasta i Gminy Góra Kalwaria.

Dotacja nie została jeszcze przekazana, ponieważ, jak na razie, nie doszło do podpisania umowy.

**Tekst i zdjęcie Rafał Lipski**

# Czy koalicja przetrwa?

## POWIAT

Prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu poznamy kandydata na nowego członka zarządu powiatu.

W związku z tym, że 8 stycznia większość radnych poparła wniosek starosty Wojciecha Ołdakowskiego o odwołanie ze stanowiska Katarzyny Paprockiej na jej miejsce zostanie powołana nowa osoba. Samorząd powinien dokonać nowego wyboru w ciągu miesiąca. W związku z tym, że powiatem rządzi koalicja PO-PiS, a Paprocka była powołana do zarządu z ramienia PiS czytelnik jest, że nowy członek zarządu zostanie zaproponowany przez klub Prawa i Sprawiedliwości. Odkąd tylko pojawiły się pogłoski o tym, że w zarządzie ma nastąpić zmiana, większość radnych była przekonana, że miejsce Paprockiej zamierza przejąć Sergiusz Muszyński.

Muszyński, jako przewodniczący struktur powiatowych partii, apelował do koalicjanta o „dotrzymanie warunków umowy koalicyjnej” podczas głosowania w sprawie odwołania Katarzyny Paprockiej. Członkowie Prawa i Sprawiedliwości nie ukrywają umiarkowanego entuzjazmu dla obecności w zarządzie powiatu Sergiusza Mu-



Sergiusz Muszyński kandydatem PiS na nowego członka zarządu?

szyńskiego, stąd mieli obawy w kwestii poparcia wniosku Ołdakowskiego. Obie strony nie ukrywają zadowolenia z wypracowanych przez koalicję efektów w postaci zdecydowanego zwiększenia efektywności działań tej jednostki samorządowej. I obie strony deklarują chęć kontynuowania tej współpracy do końca kadencji. Pytanie brzmi, czy jeśli kandydatem PiS na wakant po Paprockiej będzie Muszyński, PO zdecyduje się ostatecznie poprzeć tę kandydaturę czy jednak będzie obstawał na stanowisku, że „Muszyński to upolitycznienie powiatu”, jak powtarza wielu członków Platformy. Prawo i Sprawiedliwość potrzebuje koalicjanta, bo w tej chwili ma w Radzie Powiatu zaledwie 7 głosów. Jeśli nie dogada się z PO, potrzebowałoby porozumienia z Klubem Nasza Gmina Nasz Powiat. Wprawdzie byłaby to bardzo słaba (15 głosów na 29), ale jednak większość. Podczas głosowań związanych z odwołaniem Katarzyny

Paprockiej, Józef Zalewski zdecydowanie opowiadał się przeciw i otwarcie powiedział: „Po prostu potrzebne jest miejsce dla nowej osoby, nowego członka zarządu. (...) My nie będziemy brali udziału w tych zabawkach, róbcie co chcecie, my jesteśmy przeciwko tym działaniom”. Czy jednak ewentualna oferta wejścia do koalicji nie przekona członków Klubu Nasza Gmina Nasz Powiat trudno wyrokować.

Sergiusz Muszyński poinformował nas, że władze okręgowe partii wskazały już kandydata na członka zarządu powiatu.

– Zostanie on przedstawiony koalicjantowi i opinii publicznej najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu – mówił w ubiegły piątek. – Liczymy na to, że zgodnie z zapisami umowy koalicyjnej proces obsadzenia tego stanowiska przebiegnie bez problemów – dodał. Co ciekawe, starosta Wojciech Ołdakowski zapytany o to, czy partia wybrała już kandydata na członka zarządu powiatu, odpowiedział tego samego dnia, że decyzja jeszcze nie zapadła.

Jedno jest pewne – decyzja zapadnie w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Czy na ostatnie kilka miesięcy tej kadencji układ sił w powiecie się nie zmieni? A jeśli zmieni, to jak to wpłynie na dokończenie rozpoczętych inwestycji? Czy zmiany personalne w istotnym stopniu wpłyną na działania podległych zarządowi wydziałów i służb? Przekonamy się niestety dopiero po fakcie.

**Tekst i zdjęcie Joanna Ferlian**

## POWIAT NA SYGNALE



Policjanci z Tarczyna zatrzymali mężczyznę, który zdemolował jeden z przystanków autobusowych. 21-latek swoje zachowanie próbował tłumaczyć „zdenerwowaniem”. Trafił do policyjnej celi, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty karne za zniszczenie mienia. Zniszczenie mienia zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 5.

Policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą z Piaseczna wspólnie z funkcjonariuszami Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego dokonali dwóch kontroli firm zajmujących się dystrybucją w Polsce zabawek znanych światowych marek. W wyniku przeprowadzonych działań okazało się, że wytypowane wcześniej przedsiębiorstwa na swoim składzie posiadały znaczne ilości produktów będących jedynie podróbkami właściwych produktów.

Zabezpieczyli 32 tysiące zabawek o rynkowej wartości niemal 2 milionów złotych.

Na przejściu dla pieszych na drodze krajowej nr 79 w miejscowości Baniocha zginął 62-letni mężczyzna. Po godzinie 20.00 jadący od strony Góry Kalwarii 28-letni kierowca opla śmiertelnie potrafił pieszego, znajdującego się na przejściu dla pieszych. 62-latek zmarł w wyniku odniesionych obrażeń. Policjanci po raz kolejny apelują zarówno do kierowców, jak i pieszych o ostrożność i rozwagę.

Do nietypowej interwencji doszło w restauracji McDonald's przy Okulickiego. Obywatel Wielkiej Brytanii wszedł do lokalu przez okienko, przez które dania wydawane są bezpośrednio kierowcom. Miał ponad 2 promile, lecz brakowało mu dokumentów i nie potrafił powiedzieć gdzie i u kogo zatrzymał się w Polsce.

Policjant postanowił mu pomóc, wykorzystując między innymi znany portal społecznościowy. I to właśnie okazało się bardzo skutecznym narzędziem, gdyż już po kilkudziesięciu minutach od zamieszczenia informacji o pobycie w piaseczyńskiej komendzie „zagubionego” Brytyjczyka, zgłosił się po niego przebywający w Polsce znajomy 39-latek, który wyjaśnił szczegółowo sprawę jego „zaginięcia”, serdecznie podziękował policjantom za pomoc i zabrał znajomego do domu.



ŹRÓDŁO: MAZOWIA.PL

Stadler jest producentem niezwykle popularnych w Polsce i na świecie Flirtów

## 71 nowych pociągów

### MAZOWSZE

Umowa Kolei Mazowieckich na zakup 71 nowych pociągów została podpisana. 15 z nich ma trafić na naszą linię.

**S**amorządowa spółka Koleje Mazowieckie powstała 13 lat temu. Samorząd Województwa Mazowieckiego określa przetarg jako historyczny.

– Kiedy tworzyliśmy Koleje Mazowieckie, dysponowały one jedynie dzierżawionymi i dość wystuzonymi pojazdami. Dziś wożą pasażerów 317 składami, a po tym zakupie będzie ich 388. KM są teraz fenomenem na skalę krajową. Od kilku lat zajmują drugie miejsce pod względem liczby przewożonych podróżnych. Do tego są najnowocześniejszym przewoźnikiem regionalnym w kraju – mówi marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Przetarg na zamówienie 71 elektrycznych zespołów trakcyjnych (EZT), o wartości 2,2 mld zł, wygrał Stadler Polska Sp. z o.o.

Pociągi będą jednoprzestrzenne, klimatyzowane, wyposażone w wi-fi.

– Dodatkowo pociągi mają być wyposażone w urządzenia informacji wizualno-dźwiękowej, wewnętrzny i zewnętrzny monitoring, platformę dla osób z niepełnosprawnościami, moco-

wania wózków inwalidzkich, dziecięcych i rowerów, toalety z obiegiem zamkniętym oraz interkom umożliwiający kontakt pasażera z maszynistą w sytuacji awaryjnej, a także defibrylatory AED. Będą osiągały prędkość nie mniejszą niż 160 km/h. Wyposażenie ma objąć też urządzenia ETCS (europejski system sterowania) – informuje Urząd Marszałkowski.

Pociągi Flirt Stadlera w barwach Kolei Mazowieckich, pojawiły się 11 lat temu i były pierwszymi nowoczesnymi składami spółki. Jak twierdzi spółka, do dzisiaj są praktycznie bezawaryjne.

Wygrana Stadlera to dobra wiadomość także dla województwa.

– Wszystkie zamówione pociągi zostaną wyprodukowane w województwie mazowieckim – w zakładzie Stadler Polska w Siedlcach – we współpracy z naszymi lokalnymi partnerami i dostawcami. To zamówienie cieszy nas niezmiernie również dlatego, że dzięki niemu oraz zamówieniu na tramwaje dla Krakowa, planujemy utworzyć w naszym zakładzie w Siedlcach nowe miejsce pracy – mówi Christian Spichiger, prezes zarządu Stadler Polska.

Jak informowaliśmy rok temu, na trasę Góra Kalwaria – Czachówek – Warszawa – Modlin KM chcą skierować od 2020 r. 15 nowych pociągów.

Joanna Grela

## Pół miliarda na tramwaj

dokończenie ze str. 1

Ponadto zaplanowano także budowę dwóch odgałęzień ulicą Gagarina na Sielce i św. Bonifacego na Stegny. Cała inwestycja (wraz z budową zajezdni i zakupem tramwajów) ma kosztować ponad miliard dwieście milionów zł. Część pieniędzy przeznaczyci już na ten cel unijni urzędnicy.

– Dobra wiadomość z Brukseli. Komisja Europejska potwierdza: budowa tramwaju do Wilanowa otrzyma dofinansowanie z funduszy UE. Tramwaje Warszawskie otrzymają na ten cel około 555 milionów zł – poinformowała Re-

nata Kaznowska, wiceprezydent Warszawy.

Roboty mają rozpocząć się na przełomie 2018 i 2019 roku i potrwać dwa lata.

Przypomnijmy, że niewykluczone jest przedłużenie trasy w przyszłości. W marcu ubiegłego roku pisaliśmy o tym, że obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego województwa mazowieckiego dopuszcza możliwość budowy trasy tramwajowej do Konstancina-Jeziorny.

Tekst i zdjęcie Rafał Lipski

# Spłonęła restauracja

dokończenie  
ze str. 1

### Do ilu razy sztuka?

Fakt podpalenia restauracji jest dla właścicieli przykry, kłopotliwy i kosztowny, ale nie jest największym problemem. Najgorsze dla nich jest, że nie ma pewności, kto to zrobił, dlatego czy nie spróbuje jeszcze raz. Jest to bowiem drugie podpalenie w ciągu kilku tygodni.

– 21 grudnia ktoś nam podpalił drzwi. Ktoś go wystraszył, więc podejrzewaliśmy, że jego celem był cały lokal, a nie tylko drzwi. Po trzech tygodniach nasze podejrzania się potwierdziły. Ktoś wybił czterostanową szybę na zapleczu, wlał benzynę i podpalił. Niewiele brakowało, żeby się spaliła cała restauracja. Wcześniej człowiek, który remontował nam mieszkanie, groził nam podpaleniem. Wskazaliśmy go policji, ale ta w naszym odczuciu nie zrobiła nic, żeby go zatrzymać po pierwszym podpaleniu – mówią nam Zbigniew i Eliza, właściciele Gusto.

Właściciele twierdzą, że wskazany przez nich mężczyzna miał odmalować ich mieszkanie, ale je zniszczył. Wypłacili mu zaliczkę, ok. 3000 zł, ale ten żądał 10 tysięcy zł. Nachodził ich w restauracji, a chwilę przed pierwszym podpaleniem właściciele dostali informację, że zbiera ekipę i że ich spali.

– Po drugim podpaleniu policjanci z wydziału kryminalnego w Piasecznie zatrzymali jednego mężczyznę. mu postawiono zarzut zmuszania do zwrotu wiarygodności, zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 5. Zgroma-

dzony obecnie materiał dowodowy nie pozwala na przedstawienie mu zarzutów podpalenia. Został objęty dozorem – mówi nam Jarosław Sawicki, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Piasecznie.

Właściciele przyznają, że po drugim podpaleniu spotkali się m.in. z komendantem powiatowym i że w tej chwili do działań policji nie mają większych zastrzeżeń. Uważają jednak, że komisariat w Lesznowoli po pierwszym pożarze nie zrobił nic.

– Powiedzieliśmy policji, kto naszym zdaniem stoi za pierwszym podpaleniem. Może gdyby go zatrzymali, nawet na 48h, to drugi raz by się nie odważył. My zakładamy, że to on, a on wie gdzie mieszkamy. Przecież to jakiś psychol! Działania lesznowolskiej policji były tak skuteczne, że sam komendant nas za nie przeprosił – mówi Eliza, właścicielka restauracji.

### Można było zrobić więcej

Według policji nie jest prawdą, że po pierwszym podpaleniu nic nie zrobiono.

– Policjant z lesznowolskiego komisariatu, który w grudniu jako pierwszy przyjechał na miejsce zdarzenia, zrobił doskonałe rozpoznanie. Sprawdzono też monitoring oraz podjęto inne czynności, w tym przesłuchano pierwszych świadków – komentuje Jarosław Sawicki. – W ocenie komendanta powiatowego można było jednak zrobić więcej – przyznaje.

Kiedy po drugim podpaleniu sprawę przejęła komenda w Piasecznie, zatrzymano oskarżanego mężczyznę. Nie znaleziono co prawda dowodów na podpalenie, ale postawiono mu zarzut innego czynu oraz zastosowano dozór. Dlaczego nie zrobiła tego lesznowolska policja?

– Za wcześnie na wskazanie ewentualnych błędów tego postępowania, jednakże decyzją komendanta powiatowego wdrożono postępowanie wyjaśniające. Jednak najważniejszym naszym zadaniem jest obecnie szczegółowe wyjaśnienie tej sprawy i zatrzymanie osoby lub osób, które dopuściły się tego przestępstwa – mówi nam Jarosław Sawicki.

Faktem jest, że ktoś ewidentnie usiłuje restaurację spalić. Właściciele boją się spać we własnym domu, bo jeżeli ich podejrzania są słuszne, wskazany mężczyzna wie, gdzie mieszkają i ewidentnie szuka zemsty. Restauracja działa od wielu lat i do tej pory nie miała tego typu problemów. Nawet policja wyklucza podpalenie przez samych właścicieli, bo restauracja ubezpieczona jest na zbyt niską kwotę. Zresztą nie dostali oni jeszcze odszkodowania za pierwsze podpalenie.

– Nie chcemy bać się każdego samochodu, który zwalnia. Nie chcemy bać się spać we własnym domu. Mamy żal do lesznowolskiej policji, bo tu chodzi o nasze życie. Mamy nadzieję, że piaseczyńska rozwiąże tę sprawę – mówią właściciele.

Joanna Grela

### KULTURA W SKRÓCIE

#### WTOREK TEATRALNY – „ZŁA MATKA”



„Zła matka” to spektakl o matkach, dla których macierzyństwo nie jest szczytem marzeń. O kobietach, które nie chcą odgrywać ról, jakie im się narzuca i chcą same decydować o sobie. Chcą żeby ich głos był równie ważny jak mężczyzn. To także ironiczna opowieść o relacjach z partnerami, mężami i kochankami. Próba opisu świata kobiet w okresie macierzyństwa, oddania uczuć kobiecie w czasie porodu i tuż po nim tworzy zabawną opowieść o zmaganiach młodych matek z nową rzeczywistością, z którą przychodzi im się zmierzyć.

Jest to debiut reżyserski Karoliny Porcari – polsko-włoskiej aktorki, scenarzystki i reżyserki. Karolina Porcari wychowała się na południu Włoch, ukończyła Krakowską Szkołę Teatralną im. L. Solskiego i od piętnastu lat mieszka głównie w Warszawie. Zadebiutowała we włoskim filmie „Come l'ombra” w reż. Marina Spada (premiera odbyła się na Festiwalu Filmowym w Wenecji i film objeżdżał wiele prestiżowych festiwali na świecie). Od lat gra w Polsce i w Europie: zagrała m.in. w filmach „Róża” W. Smarzewskiego, „Meine Bruder Robert” Philipa Groeninga, „Ojciec” A. Urbańskiego, „Segreti e sorelle” F. Jost. Niebawem odbędzie się premiera amerykańskiego filmu z jej udziałem „Music, War and Love” w reż. Marthy Coolidge („Sex in the city”, „Face of an Angel”). Reżyseria – Karolina Porcari, tekst – Krzysztof Szekalski, Choreografia – Izabela Chlewińska, Obsada – Małgorzata Bogdańska, Karolina Porcari.

**30 stycznia, godz. 20.00**  
Piaseczno, ul. Kościuszki 49 (Dom Kultury).  
Bilety w cenie 20 zł

R E K L A M A

Wynajem powierzchni biurowych  
w Piasecznie

DeSilva  
OFFICE CENTER

Dogodna lokalizacja,  
parking garaż, obsługa techniczna.  
Atrakcyjne ceny!  
Zadzwoń – 668 873 720



WYPRZEDAŻ DO -50% ORAZ RATY 0%

TIME TREND

www.timetrend.pl

CH AUCHAN, PIASECZNO

Twój czas, Twoje chwile



Wiadukt doczekał się zimy, ale nie doczekał się jeszcze oddania do użytku

## Na wiadukcie (prawie) bez zmian

### PIASECZNO

Prawie jak w Bollywood – czasem słońce, czasem deszcz, a ostatnio nawet śnieg. I to tyle zmian, jeśli chodzi o wiadukt w Al. Kalin.

Co jakiś czas pytamy o sytuację prawną najdłużej oddawanej do użytku inwestycji w Piasecznie – w każdym razie w ostatnich latach. Za chwilę minie rok, odkąd zakończyła się budowa przeprawy, już wtedy opóźniona o pół roku. Rzecznik PKP PLK Karol Jakubowski jak mantrę powtarza, że inwestor robi wszystko, by jak najszybciej oddać obiekt do użytku. Na szczęście od kilku miesięcy nikt nie robi problemów kierowcom, którzy korzystają z drogi, aczkolwiek oficjalnie nadal jest ona zamknięta dla ruchu i nadal Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego nie uznał, że wiadukt spełnia wymogi

prawa i sztuki budowlanej. Dlaczego? Wykonawca wciąż nie złożył pełnej dokumentacji. Kiedy wreszcie w październiku dostaliśmy informację, że udało się wreszcie przekazać dokumenty do WINB, finał wydawał się już bliski. Niestety inwestycja zaplanowana początkowo na pół roku ma już niewiele czasu by zakończyć się w ciągu... dwóch lat – tyle bowiem upłynie w marcu 2018. Najnowsza informacja od Karola Jakubowskiego wywołuje w nas poczucie déjà vu:

– Konieczne było uzupełnienie dokumentów przez wykonawcę. Mobilizujemy wykonawcę do jak najszybszego złożenia dodatkowych dokumentów. Zależy nam, aby wiadukt został jak najszybciej oddany do użytku.

Odpowiedź na pytanie, czy PKP PLK zawarło w umowie z wykonawcą jakieś instrumenty nacisku bardziej skuteczne niż chęć, jest przez rzecznika pomijana.

**Tekst i zdjęcie Joanna Ferlian**

### POWIAT

W 2018 r. za pieniądze z funduszu sołeckiego zrealizowanych zostanie kilka napraw ciekawych projektów.

Pieniądze z funduszu sołeckiego mają służyć przede wszystkim poprawie warunków życia mieszkańców sołectw. Środki wydawane są zgodnie z wnioskiem mieszkańców, który uchwalają się na zebraniu wiejskim. Można je spożytkować na różne rzeczy, wszystko zależy od pomysłów, a tych z pewnością nie brakuje. Postanowiliśmy przyjrzeć się temu, jakie inwestycje mają być zrealizowane w 2018 r. Na początek sprawdziliśmy gminy: Konstancin-Jeziorna, Góra Kalwaria oraz Prażmów.

### Wypoczynek i place zabaw

W Górze Kalwarii, poza takimi przedsięwzięciami, jak budowa chodnika przy ulicy Głównej w Czachówku czy wydatków na oświetlenie uliczne, część pieniędzy ma zostać przeznaczona na coś, co bez dwóch zdań powinno ucieszyć najmłodszych mieszkańców sołectw. Na terenie szkoły podstawowej w Brześćcach za 10 tysięcy zł ma powstać ścieżka edukacyjna „Zielona Klasa”. Przy wsparciu środków z funduszu sołeckiego planowana jest również rozbudowa łącznie aż 10 placów zabaw w gminie – w Baniosze, Czaplunku, Kątach, Łubnej, Pęcławiu, Sierzchowie, Szymanowie, Tomicach i Wincentowie. W Podgórzu z kolei ma powstać miej-



Za pieniądze z funduszu sołeckiego można np. wyremontować place zabaw

sce czynnego wypoczynku, na które zostanie wydane z funduszu ponad 25 tysięcy zł.

### Zajęcia i warsztaty kulinarne

Wiele ciekawych pomysłów realizowanych w ramach środków dla mieszkańców sołectw możemy zauważyć także w gminie Konstancin-Jeziorna. We wsi Habdzin, Opacz oraz Gassy organizowane będą warsztaty kulinarne, w gminnym przedszkolu Nr 5 królówac będzie robotyka i zajęcia plastyczne, a w Turowicach seniorzy otrzymają możliwość podniesienia swoich umiejętności komputerowych. Mieszkańcy Kawęczynka za to miło spędzą czas na warsztatach z decoupage. Co do wydarzeń, spora część funduszu pójdzie na imprezy kulturalne takie jak obchody

160-lecia Czarnowa czy imprezy z okazji Dnia Dziecka.

### Ponad 540 tysięcy złotych

Bardzo dużo pozycji odnajdujemy w uchwale budżetowej Prażmowa. Dzięki funduszowi sołeckiemu w gminie rozbudowane zostaną place zabaw, wybudowane zostaną chodniki (Bronisławów), poprawione będzie oświetlenie uliczne oraz drogi. We wsi Jeziórko robotnicy wyremontują budynek Ochotniczej Straży Pożarnej. Mieszkańcy sołectwa Krępa będą mogli zorganizować akcję „Rusz się Krępo”, a ponadto skorzystają z różnych spotkań integracyjnych oraz wyjazdu do teatru. To oczywiście tylko mały fragment całości, ogółem plan na 2018 r. zakłada wydatek ponad 544 tysięcy zł.

**Tekst i zdjęcie Rafał Lipski**

## Plan Józefostawia przyjęty

### JÓZEFOSŁAW

Jeden z najstawniejszych planów zagospodarowania przestrzennego w powiecie piaseczyńskim został uchwalony na ostatniej sesji rady miejskiej w Piasecznie.

Józefostaw jest wsią położoną w wymarzonej miejscowości. Z całej gminy Piaseczno to mieszkańcy tej miejscowości mają najbliżej do Warszawy, ale od zgiełku stolicy oddziela ich rezerwat Las Kabacki. Wydaje się, że trudno byłoby popsuć takie miejsce, jednak wystarczy przejechać się przez Józefostaw, żeby stwierdzić, że stało się tutaj coś niedobrego.

### Dwa zamiast wielu

Do tej pory w Józefostawiu obowiązuje (plan musi zatwierdzić wojewoda, dopiero wtedy zacznie obowiązywać nowy) wiele planów. Jan Dąbek, sołtys wsi, przyznał na sesji, że było to działanie celowe, aby pilnowanie poszczególnych planów nie stało się interesem całej społeczności. Teraz uchwalono 2 plany równocześnie, które łącznie obejmują całą wieś. Uchwalone w latach 1998-2010 plany są winne temu, co stało się w Józefostawiu w ciągu

kilkunastu ostatnich lat. Pozwalały one zintensyfikować zabudowę wsi poprzez zmiany niektórych zapisów (np. w niektórych miejscach minimalna powierzchnia działek spadła z 2,5 tys. m<sup>2</sup> do 300 m<sup>2</sup>), ale także przez zmiany w prawie budowlanym.

Prace nad nowym planem trwały od 2011 r. Poprzedzone były sławną koncepcją holenderskiej firmy RDH. Na przełomie 2016 i 2017 roku, w czasie pierwszego wyłożenia planu odbył się w Józefostawiu cykl warsztatów dla mieszkańców. Można je było przeprowadzić lepiej, ale po raz pierwszy w naszym powiecie gmina usiłowała tłumaczyć różne zapisy oraz przepisy obowiązujące planistów. Nie można także powiedzieć, że usiłowała „ukryć” zmianę planu, licząc na niezainteresowanie mieszkańców.

Po pierwszym wyłożeniu wpłynęło kilkanaście tysięcy uwag. Po drugim wyłożeniu, kiedy gmina poprawiła projekt uwzględniając część uwag, wpłynęło ich dużo, ale już 10 razy mniej niż za pierwszym razem.

Mieszkańcy obecni na sesji obawiają się m.in. połączenia ulicy Księżycowej ze Słonecznym Sadem (gminna droga, która znalazła się na terenie ogrodzonego osiedla), co jak twierdzą, sprowadzi na ich kameralne osiedla „tranzyt” osób,

które będą wjeżdżać tędy z ulicy Wilanowskiej na Geodetów. Radni i wiceburmistrz uspokajają, że do tego czasu zostanie wybudowane rondo na skrzyżowaniu Wilanowskiej z Geodetów, a ulica Cyraneczki połączona zostanie z Kuropatwy, czyli pośrednio z Puławską, udrożnione więc zostaną główne szlaki komunikacyjne. Zaznaczają też, że w pierwszych, tak wychwalanych planach z lat 90., to połączenie istniało, tylko „gdzie zniknęło”.

### Więcej zieleni

Obawy budzi także park przy Ogrodowej, dzierzawiony od Politechniki Warszawskiej, który w nowym planie nie został zmieniony na tereny zielone publicznej tylko pozostał usługami nauki.

– Nowy plan utrzymuje aktualnie obowiązujące wymagania co do powierzchni biologicznie czynnej na poziomie 70% ale ustala nieprzekraczalną linię zabudowy w obrębie już zabudowanej części tego terenu. Oznacza to, że nie będzie podstaw do roszczeń odszkodowawczych wobec gminy a także nie ma możliwości zabudowy terenu obecnego parku. Zatem możliwości negocjacyjne gminy gdy będzie kończyć się okres dzierzawy będą spore – mówi nam radny z Józefostawia, Robert Widz.



Józefostaw to wieś dość intensywnie zabudowywana

Niezrozumiała dla mieszkańców jest również zwiększona intensywność zabudowy w Józefostawiu III, na niektórych obszarach z 1 do 1,2, a nawet 1,4, a do tego zmiana minimalnej powierzchni biologicznie czynnej z 50% na 30%. Patrząc na uchwalony plan widać jednak, że z tego kontrowersyjnego terenu został wydzielony ogromny pas zieleni publicznej, do której będą mieli dostęp wszyscy. Jak powszechnie wiadomo gmina nie posiada własnych działek w tym miejscu, planiści musieli więc zieleni narysować na ziemi dewelopera. Józefostaw III zyskał w drugim projekcie także plac miejski o powierzchni 3000 m<sup>2</sup>, oraz 8 tys. m<sup>2</sup> publicznej zieleni.

Nie obyło się bez wzajemnego obwiniania o to, kto popsuł plany ponad 10 lat temu. Jan Dąbek stwierdził, że to Daniel Putkiewicz, który „jest jedyną ciążością psucia planów Józefostawia”,

że był w tym czasie pełnomocnikiem burmistrza Józefa Zalewskiego, i to on zatwierdzał zmiany planów w 2004 r., 2005 r. i w 2006 r.

– Jeżeli pan twierdzi, że uczestniczyłem w uchwalaniu tych planów, to proszę się z tego wycofać, bo inaczej będziemy musieli to załatwić na drodze sądowej – odpowiedział sołtysowi Putkiewicz. – Do urzędu przyszedłem w 2001 r., pracowałem w biurze promocji, pełnomocnikiem Zalewskiego zostałem w 2006 albo w 2007 r., ale zajmowałem się rewitalizacją, a nie przygotowywaniem planów.

Od rozpoczęcia procedowania planu, deweloperzy intensywnie składali wnioski o pozwolenia na budowę, które musieli otrzymywać według obowiązujących, czyli tych popsutych, choć nie wiadomo przez kogo, planów.

**Tekst i zdjęcie Joanna Grela**

# Nowa nazwa na stulecie

dokończenie ze str. 1



O nazwie zdecyduje cała społeczność szkolna

Początkowo działała w dwóch miejscach – trzy sale były zlokalizowane w budynku przy ul. Warszawskiej a następne trzy w domu przy ul. Książkiewicz. W tych sześciu pomieszczeniach uczyło się aż 300 uczniów. Na ul. Świętojańską przeniosła się w 1925 r., do zakupionego przez magistrat budynku po zlikwidowanym szpitalu powiatowym. Nowy gmach szkoły zbudowano w 1935 r. i wtedy też szkoła otrzymała imię Marszałka Józefa Piłsudskiego. W 1975 r. nazwę zmieniono na obecną – 4 Pomorskiej Dywizji Piechoty im. Jana Kilińskiego.

## Demokratyczne wybory

Dyrektor szkoły Krystyna Łęcka opowiada o zorganizowanych na wniosek ówczesnego burmistrza Józefa Zalewskiego obchodach 30-lecia nadania szkole tego patronatu.

– Zaprosiliśmy zarówno kombatanów Armii Ludowej, jak i Armii Krajowej – wspomina. – Uważałam, że należy oddać hołd ludziom, którzy walczyli o Polskę, niezależnie sztandaru. Nie obyło się jednak bez niesnasek – przyznaje. Już wtedy narodził się pomysł zmiany nazwy. Jedną z propozycji byli „Obrońcy Ojczyzny”, drugą w sposób naturalny

powrót do korzeni, czyli pierwszego patrona szkoły – Józefa Piłsudskiego.

– Uznałam jednak, że dopóki żyją na naszym terenie kombatanoci, którzy przeszli szlak z tą dywizją, nie powinniśmy tego robić. Potem postanowiliśmy połączyć zmianę nazwy z obchodami 100-lecia szkoły – informuje Krystyna Łęcka. W związku z reformą oświaty i połączeniem SP nr 1 z gimnazjum przy al. Kalin pojawiła się jeszcze trzecia propozycja patrona – gimnazjum nosiło bowiem imię Jana Pawła II i dyrekcja uznała, że to również piękny patronat i warto go wziąć pod uwagę. O tym, jakie ostatecznie imię będzie nosiła szkoła zdecyduje cała społeczność szkolna.

– Mam już decyzję Rady Pedagogicznej oraz Rady Rodziców. Uczniowie dokonają swojego wyboru po feriach – informuje dyrektor Łęcka. – Optymalna byłaby oczywiście jedynomyślność i najbardziej obawiam się sytuacji, w której nie będzie jednoznacznej decyzji – przyznaje. – Wtedy będziemy się zastanawiać, jak wybrnąć z tej sytuacji i kto powinien mieć głos decydujący.

Wygląda na to, że w tej chwili najistotniejszy jest wybór uczniów. Dyrektor Krystyna Łęcka obiecała nam ujawnić wyniki wyborów każdej z grup po zakończeniu uczniowskiego plebiscytu.

**Tekst i zdjęcia Joanna Ferlian**



Zmiana planu pozwoli na zadaszenie boiska i jego całoroczną eksploatację

# Boisko znowu blokuje MPZP

## PIASECZNO

Wojewoda po raz kolejny zakwestionował zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru, na którym znajduje się piaseczyński stadion.

Problematyczny MPZP dotyczy południowo-wschodniego fragmentu miasta oraz części wsi Żabieniec. Zmiana została wymuszona przez plan budowy krytego boiska na Stadionie Miejskim w Piasecznie przy ul. 1 Maja. Okazało się bowiem, że zgodnie z obowiązującym dla tego obszaru planem zagospodarowania, budowa zadaszenia dla boiska treningowego jest niemożliwa. Władze gminy postanowiły więc przeprowadzić modyfikację MPZP w niezbędnym do tego zakresie. Niestety uchwalona w październiku regulacja została zakwestionowana przez wojewodę. Wojewoda jako organ nadzoru ma obowiązek weryfikować zgodność podejmowanych uchwał z prawem nadrzędnym. Burmistrz wprowadził poprawki do uchwały i ponownie pojawiła się podczas listopadowej sesji rady miejskiej. Niestety wojewoda ponownie zakwestionował przyjętą przez rajców uchwałę i to w dwóch punktach.

Problem dotyczy wprawdzie bardziej formy niż treści, ale niewielkie błędy tak czy inaczej przedłużają procedury. Pierwsza z uwag Wojewody

dotyczy braku słowa „budowlanej” przy „powierzchni biologicznie czynnej działki”. Drugi kwestionowany zapis to uszczegółowienie sposobu weryfikowania wysokości zabudowy („do najwyższego punktu dachu bez komina, anten, oświetlenia itp. elementów”), co zdaniem wojewody jest niezgodne z ustawą, która wyraźnie precyzuje sposób pomiaru (w praktyce chodzi o tę samą wysokość, choć zapisy są inaczej sformułowane).

– Problem wynika z tego, że my zmieniamy tylko fragment planu dotyczący stosowania zapisów o dopuszczalnej wysokości, nie zmieniamy zaś samej definicji tego, co jako pomiar wysokości rozumiane jest w uchwale, która była przyjęta w istniejącym wówczas porządku prawnym – wyjaśnia wiceburmistrz Daniel Putkiewicz. I uspokaja, że procedury się nie przeciągną, bo uchwała powinna zostać opublikowana w wersji z poprawkami wojewody.

– Będę tylko ustalał z powiatem, czy nie będzie tu jakichś problemów z interpretacją zapisów – deklaruje.

Wszystko po to, by móc wreszcie bez proceduralnych przeszkód wystartować z drugim etapem budowy krytego boiska, które ma służyć jako całoroczny obiekt pozwalający m.in. na poprowadzenie zajęć sportowych dla uczniów niezależnie od pogody. Mura- wa jest gotowa i użytkowana od kilku miesięcy a druga część prac, ze względu na MPZP właśnie, jest odkładana.

**Tekst i zdjęcia Joanna Ferlian**

## W SKRÓCIE

### PRAWIE 700 MANDATÓW

Od 4 grudnia obowiązuje w Piasecznie strefa płatnego parkowania. Ile wystawiono od tamtej pory mandatów, ile osób korzysta z 45 minutowego bezpłatnego postoju? Zapytaliśmy o to w urzędzie.

Wydanych abonamentów mieszkańca – 3 szt.

Ilość wydanych biletów w parkomatach ogółem – 19 313 szt.

– Ile zostało wystawionych mandatów, ile z nich anulowano?

Opłat dodatkowych wystawiono – 687 szt.

Opłaconych opłat dodatkowych – 247 szt. na kwotę 7690 zł

W tym anulowanych jest – 15 szt.

– Ile osób parkuje na 45 minut, czyli na okres darmowy?

Wydano biletów za 0 zł – 15 614 szt.

– Czy wpływają skargi, np. na mandaty?

Skarg na piśmie nie ma.

Reklamacji mamy 25 szt.

pozytywnie rozpatrzone – 15 szt.

negatywnie rozpatrzona – 1 szt.

czeka na rozpatrzenie – 9 szt.



## NA CZTERECH ŁAPACH

### KRONIKA FUNDACJI ANIMAL RESCUE POLSKA

**13.01** Kawęczynok: zgłoszenie do potrąconej sarny, leżącej w pasie drogi. Po zbadaniu sarny i udzieleniu jej pierwszej pomocy zwierzę zostało zwrócone naturze.

**16.01** Runów: zgłoszenie do potrąconej sarny. Zwierzę miało bardzo rozległe obrażenia, podjęto decyzję o humanitarnej eutanazji.

**17.01** Łazy: zgłoszenie do potrąconej sarny. Zwierzę przewieziono do kliniki. Podczas operacji stwierdzono obrażenia, które przekreśliły jej szansę na powrót do zdrowia, zwierzę poddano humanitarnej eutanazji.

**18.01** Góra Kalwaria: potrącony brązowy labrador przy Tesco. Zgłaszający zawiadomił policję (policja przekazała zgłoszenie Animal Rescue Polska). Zgłaszający postanowił zawieźć psa do

kliniki w Konstancinie, licząc że pies otrzyma pomoc. Niestety nie otrzymał. Klinika zawiadomiła policję w Górze Kalwarii, która ponownie zawiadomiła naszą fundację. Pies po odebraniu z kliniki weterynaryjnej, został przewieziony do współpracującej z nami kliniki Gabor Vet, gdzie otrzymał pomoc i zrobiono badania, które wykazały że pies ma złamany kręgosłup i został poddany humanitarnej eutanazji. Właściciel został odnaleziony i powiadomiony o zaistniałej sytuacji.

**22.01** Tarczyn: zgłoszenie od strażki leśnej o rannej sarnie, gmina odmawia udzielenia pomocy zwierzęciu i nie wskazuje podmiotu, który miałby taką pomoc udzielić. Zgłoszenie podejmuje Animal Rescue Polska, zwierzę przetransportowano do kliniki, gdzie udzielono pomocy weterynaryjnej i wykonano niezbędne badania.

Wszystkie nasze działania opisujemy na [www.animalrescue.pl](http://www.animalrescue.pl)

W powiecie piaseczyńskim są gminy, które nie chcą ponosić kosztów ratowania dzikich zwierząt. Koszty te ponosi fundacja ze środków własnych lub darowizn. Prosimy Was o wsparcie symboliczną złotówką:  
Fundacja Animal Rescue Poland  
ul. Sobieskiego 72b  
02-930 Warszawa  
KRS 0000543263  
NR KONTA RAIFFEISEN BANK  
92 1750 0012 0000 0000 2781 0578  
Tyt. Na interwencje



Widzisz krzywdę zwierząt – zadzwoń pod całodobowy nr 22 350 66 91

R E K L A M A

spokojna przystań

Pensjonat Opieki Spokojna Przystań oraz Dom Aktywnego Seniora pod Warszawą zapraszają na pobyt stały. Możliwość pobytów **DZIENNYCH**.

05-532 Baniocha, ul. Spokojna 4; Jazgarzew, ul. Szkolna 68  
tel. 22 736 17 60, kom. 501 182 362, biuro@spokojnaprzystan.pl

[spokojnaprzystan.pl](http://spokojnaprzystan.pl)

# „Parkuj u siebie”



Mile widziani są tylko kierowcy z rejestracją WPI

## LESZNOWOLA

W Mysiadle przy ul. Topolowej ktoś przykleja nalepki na samochody, doszło także do zarysowania lakieru.

Od pewnego czasu kierowcy parkujący samochody w Mysiadle przy ul. Topolowej nie mogą spać spokojnie. Mieszkańcy informują, że ktoś przy-

kleja naklejki na niektóre samochody, w szczególności na te, które nie mają tablic rejestracyjnych WPI. Treść naklejek sugeruje, aby nie parkować w tym miejscu. Doszło także do porysowania lakieru jednego z samochodów.

– Wychodzę rano z mieszkania po samochód, a on cały oklejony nalepkami „Parkuj u siebie”. Nie mam tablic WPI, ale tu mieszkam. To jest po prostu podłe. Pół godziny musiałam zdrapy-

wać te naklejki i w końcu spóźniłam się do pracy – skarży się jedna z mieszkańek ulicy Topolowej.

Jak informuje komendant komendy policji w Lesznowoli podinspektor Piotr Wars, do tej pory policja otrzymała jedno oficjalne zgłoszenie od mieszkańca ul. Topolowej w sprawie „porysowania powłoki lakierniczej” samochodu, a czynności w tej sprawie nadal trwają.

Jednocześnie część mieszkańców twierdzi, że na Topolowej niektórzy kierowcy parkują w niedozwolonych miejscach w sytuacji, gdy na ogólnodostępnym parkingu dla mieszkańców jest jeszcze dużo wolnych miejsc.

## Na parkingu PKP Nowa Iwiczna też oklejają

Jak się okazuje, problem oklejania samochodów dotyczy nie tylko ulicy Topolowej. Na parkingu samochodowym przy stacji PKP Nowa Iwiczna też zdarzają się takie przypadki.

– Jechałem do pracy trochę później, ok. 9 rano, nie było już miejsc na parkingu i zostawiłem samochód na ulicy przylegającej do parkingu, ale tam nie ma zakazu parkowania i nie zastawiłem nikomu samochodu ani wyjazdu z parkingu. Wracam z pracy na wieczór, a na szybie mam przyklejoną wulgarną naklejkę z męskim narządem płciowym



Przy tej ulicy lepiej nie parkować

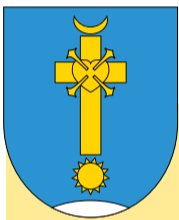
z napisem „Karny k.... Zdrapujesz, bo ch... parkujesz!”. To nie moja wina, że po remoncie peronów zmniejszyła się liczba miejsc parkingowych i nie zawsze jest gdzie zaparkować, niech mają pretensje do PKP, a jak uważają, że ja źle parkuję, to niech zadzwonią na policję, a nie mi niszczą samochód – żali się Pan Mariusz pasażer PKP.

## Co mówią przepisy prawa?

Art. 49 Prawa o ruchu drogowym wymienia dokładnie miejsca, gdzie nie można zatrzymać samochodu. Zakazane jest m.in. zatrzymanie pojazdu w miejscu utrudniającym wjazd lub wyjazd, w szczególności do i z bramy, garażu, parkingu lub wewnątrz postojowej; w miejscu utrudniającym dostęp do innego prawidłowo zaparkowanego

pojazdu lub wyjazd tego pojazdu; przed i za przejazdem kolejowym, po obu stronach drogi, na odcinku od przejazdu kolejowego do słupka wskaźnikowego z jedną kreską; w strefie zamieszkania w innym miejscu niż wyznaczone w tym celu. Jednocześnie gdy okleimy komuś samochód i dojdzie do jego uszkodzenia, powinniśmy się liczyć z konsekwencjami takiego zachowania. Karalne jest bowiem uszkodzenie czyjejś rzeczy. Jeśli wartość szkody nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, czyn ten jest wykroczeniem, natomiast gdy wartość szkody przekracza tę kwotę, czyn ten jest przestępstwem określonym w art. 288 §1 Kodeksu karnego, zagrożonym karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

**Tekst i zdjęcia Piotr Włodarczyk**



## GMINA GÓRA KALWARIA

# Nie taki samorząd straszny, nie tacy mieszkańcy źli

**Chcielibyśmy odnieść się do tendencyjnego tekstu wicestarosty piaseczyńskiego Arkadiusza Strzyżewskiego pt. „Gospodarka odpadami: ceny rosną, segregacja spada”, zamieszczonego na jego stronie internetowej.**

W artykule tym porównane zostały stawki tzw. opłaty śmieciowej (za odpady segregowane) w gminach powiatu piaseczyńskiego: Góra Kalwaria – 15 zł, Konstancin-Jeziorna – 15 zł, Tarczyn – 14 zł, Prażmów – 11 zł, Piaseczno – 9 zł (w Lesznowoli wysokość stawki zależy od ilości wody zużytej w gospodarstwie domowym, przy zużyciu tylko 4,5 m<sup>3</sup> przez mieszkańca miesięcznie daje to ok. 14,50 zł za osobę co miesiąc). Autor pisze, że w pierwszych trzech gminach rady miejskie uchwały znaczną podwyżkę opłaty. Nie wyjaśnia jednak, z jakiego powodu w Górze Kalwarii płaci się co miesiąc 15 zł za osobę, a po sąsiedku, w Prażmowie i Piasecznie, o kilka złotych mniej. Skąd taka dysproporcja?

Otóż w Prażmowie i Piasecznie ciągle obowiązują stare umowy z firmami wywozującymi odpady. Natomiast w Górze Kalwarii, Konstancinie-Jeziornie i Tarczynie dotychczasowe umowy wygasły. Trzeba więc było ogłosić przetargi na nowych wykonawców, uwzględniające już nowe przepisy (bardziej szczegółowa segregacja) oraz większe niż parę lat temu koszty odbioru i zagospodarowania odpadów. Stąd właśnie tzw. opłaty śmieciowe na poziomie 14–15 zł. Dodajmy, że tyle samo płacą mieszkańcy Otwocka (15 zł) czy Karczewa (średnio 14,50 zł). Jeśli więc Arkadiusz Strzyżewski czyni nam zarzut z wysokości opłaty, to tym samym krytykuje wóldarzy okolicznych gmin.

Podkreślmy: umieszczone w artykule wicestarosty zestawienie obejmuje gminy, w których obowiązują różne reguły. Toteż nie jest ono miarodajne. Wierzymy, że to nie manipulacja, lecz jedynie wynik niewiedzy.

## SEGREGACJA ROŚNIE

Autor twierdzi również, że poziom segregacji odpadów w Górze Kalwarii spada (dodając, iż to skutek „zaniechań” gminy „w zakresie skutecznej edukacji i informacji”). Informujemy więc, że w 2015 roku odebrano od naszych mieszkańców 1909 ton śmieci segregowanych (30,99 proc. wszystkich odpadów), natomiast w roku 2016 – już ponad 2259 ton (33,37 proc.); danych za 2017 r. jeszcze nie mamy. Fakty są zatem takie, że poziom segregacji rośnie. Jest to niewątpliwie zasługa

naszych działań edukacyjno-informacyjnych, jak i odpowiedzialnego podejścia mieszkańców, którzy według nas bardzo dobrze odnaleźli się w nowym, obowiązującym od połowy 2013 r., systemie gospodarki odpadowej.

W tym miejscu warto przypomnieć, że mieszkańcy sami decydują, czy chcą prowadzić w swoim domu/mieszkanie zbiórkę selektywną; nie można im tego narzucić. W 2016 r. segregowanie zadeklarowało 83 proc. gospodarstw domowych.

Arkadiusz Strzyżewski w swoim tekście podaje też tzw. poziomy recyklingu w naszej gminie (31,03 proc. w 2015 r., 28,24 proc. w 2016), jednak mylnie nazywa te wskaźniki poziomami segregacji. Poziomy recyklingu to stosunek masy odpadów poddanych recyklingowi i gotowych do ponownego wykorzystania do masy odebranych odpadów segregowanych. Co ważne, chodzi tu również o śmieci wywożone przez firmy niemające umowy z samorządem (które obsługują nieruchomości niezamieszkałe).

Poziomy recyklingu w 2016 r. niższy niż w roku poprzednim jest rzeczywiście faktem (choć to spadek znacznie mniejszy niż w Piasecznie, gdzie wyniósł 6 proc., czy w Konstancinie-Jeziornie – ponad 14 proc.). Jednak trzeba zaznaczyć, że wymagany przepisami poziom w 2016 r. to 18 proc., a zatem w gminie Góra Kalwaria osiągnięto wynik aż o 10 proc. wyższy (28,24 proc.). Cemu wicestarosta tę dobrą informację pominał?

Autor wytyka także, że rzadziej niż dotąd czynny jest Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) w Górze Kalwarii (choć nie wspomina już, że będzie otwarty dłużej – w okresie letnim). Decyzję o zmniejszeniu liczby dni funkcjonowania Punktu podjęliśmy na podstawie naszych obserwacji. Uważamy, iż obecna liczba dni jest wystarczająca. Ponadto należy pamiętać, że im częściej czynny PSZOK, tym większy koszt ponoszony przez firmę wywozową. A płaci jej przecież samorząd z pieniędzy mieszkańców.

Trzeba też odnieść się do zarzutu dotyczącego zaległości w tzw. opłacie śmieciowej. Według Arkadiusza Strzyżewskiego zadłużenie mieszkańców wobec gminy „niebawem przekroczy 1 mln zł”. To nieprawda. Zaległości od początku obowiązywania

nowego systemu gospodarki odpadami są (stan na 31 grudnia 2017 r.) trzy razy niższe! Wynoszą 357 358,21 zł. Dodajmy, że biorąc pod uwagę sumę wszystkich należności za śmieci naliczonych mieszkańcom od 2013 r., uregulowano ponad 97,4 proc.

Podsumowując, załujemy, że tworząc swój artykuł, autor nie zechciał poprosić nas o merytoryczne wsparcie. Deklarujemy, iż jeśli w przyszłości pojawi się kolejny interesujący wicestarostę temat, chętnie takiego wsparcia udzielimy.

## WYŻSZE KOSZTY, WYŻSZE STAWKI

Na koniec kilka faktów związanych z podwyżką tzw. opłaty śmieciowej w naszej gminie.

Jak wspomnieliśmy, dotychczasowa umowa między urzędem gminy a przedsiębiorstwem wywozującym śmieci wygasła (z końcem 2017 roku). Dlatego przystąpiliśmy do wyłonienia nowego wykonawcy. Najkorzystniejsza oferta przetargowa opiewała na kwotę ponad 6,1 mln zł (za 15 miesięcy realizowania usługi) i wysokość opłaty uiszczanej przez mieszkańców jest tego bezpośrednio pochodną. Zgodnie z przepisami gospodarka odpadowa finansowana jest bowiem z tzw. opłaty śmieciowej. Im większe koszty odbioru i zagospodarowania, tym niestety większe stawki dla mieszkańców.

Czemu firmy wywozowe wyłaniane w nowych przetargach żądają wysokich kwot?

Coraz większy jest strumień śmieci. Mieszkańcy naszej gminy oddali w 2014 roku 3,9 tys. ton odpadów, w 2015 – już ponad 6,1 tys. ton, a w 2016 r. – przeszło 6,7 tys. ton.

Podnoszone są również opłaty na składowiskach i w zakładach przetwarzania odpadów.

Na koszt usługi realizowanej przez firmy wywozowe rzutują także tzw. wozokilometry – czyli dystans pokonywany przez śmieciarki. W naszym przypadku to szczególnie kosztocłonny czynnik – gmina Góra Kalwaria ma największą powierzchnię spośród 39 gmin tzw. wianuszka podwarszawskiego.

Marek Rutowicz,  
zastępca burmistrza miasta i gminy Góra Kalwaria



Czołg T-34 w Piasecznie w 1980 r.

# Czołg

Z kosmaru okupacji hitlerowskiej Piaseczno zostało wyzwolone 17 stycznia 1945 r. Działania wojenne na terenie miasta i okolic w styczniu 1945 r. miały przebieg dynamiczny i w sumie, oprócz krótkich starć przed wejście do miasta, niekrwawy. Jeśli ciekawi cię drogi Czytelniku skąd wziął się pomysł postawienia czołgu na miejskim skwerze pod koniec lat 70. XX wieku, przeczytaj to opowiadanie.

T-34/85 był symbolem radzieckich wojsk pancernych w okresie II wojny światowej i wchodził w skład uzbrojenia 1. Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte.

## Wtorek, 16 stycznia 1945 r., wieczór

Znosi się na to, że do rana będzie spokój. Dowódca 1. Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte ppłk. Aleksander Malutin jest wyraźnie zaskoczony, gdy dostaje nagle szyfrogram o treści: „Dowództwo frontu powierza samodzielne zadanie 1. Brygadzie Pancerniej zająć z marszu Piaseczno, umocnić się i utrzymać do nadejścia piechoty. Pierwsza linia obrony niemieckiej Czarny Las-Żabieniec, druga Piaseczno. Popławski (podpis)”. Rozkaz dowódcy 1. Armii Wojska Polskiego gen. dyw. Stanisława Popławskiego wyraźnie określał kierunek natarcia w ugrupowaniu wojsk, które miały uniemożliwić jednostkom niemieckim opuszczenie rejonu Warszawy i otoczyć je pancernymi kleszczami. W brygadzie wszyscy wiedzieli, że działają z 1. Dywizją Pie-

choty im. Tadeusza Kościuszki i innymi jednostkami 1. Armii WP. Decyzja jest następująca: pierwszy pluton czołgów i piechota zmotoryzowana idzie jako przednia straż. Dowódca plutonu czołgów wyprowadza swoje wozy z rykiem silników i chrzęstem stalowych gąsienic na szosę, zanim otrzyma szczegółowy rozkaz, wyraźnie rwie się do walki. Ten rozkaz żołnierze rozumieją jako wyróżnienie. Dowódca o szczegółach akcji dowiędzie się przy czołgu, w świetle latarki. Noc jest ciemna, aż granatowa, droga z rozstajami, dość trudna. Załogi plutonu czołgów mają tylko jedno pragnienie – jechać bez zatrzymania na Warszawę. Za nimi, w oddali huk czołgów reszty brygady. Radiostacja w czołgu dowodzenia co chwila podaje komunikaty. Most! Saperzy sprawdzają jego stan, meldują,

## Ten rozkaz żołnierze rozumieją jako wyróżnienie. Dowódca o szczegółach akcji dowiędzie się przy czołgu, w świetle latarki

że przeszła są częściowo uszkodzone. Na lewo szosa i drugi most, dowódca plutonu biegnie przed stalowym olbrzymem pokazując drogę, nie zważając na gęsty ostrzał. Niemcy w panice, nie zdołali zniszczyć przeprawy, ale ich działa biją ogniem bezpośrednio w czołgi. Szczęśliwie dla czołgistów ogień niemieckich dział nie jest skuteczny. Działa przeciwpancerne są śmiertelnie niebezpieczne i potrafią zamienić każdy wóz bojowy w dymiący wrak. Dwa wystrzały z czołgu i niemieckie działa milkną. Teraz artylerzyści niemieccy przenoszą ogień na

szosę. Następny most! Saperzy meldują, że droga wolna, most niezaminowany. Jest kilku rannych, mimo to o świcie polskie czołgi docierają do Piaseczna.

## Środa, 17 stycznia 1945 r., poranek

W parterowym domu przy ulicy Bema śpi młoda dziewczyna, jest sama. Pod oknem kuchni, od strony podwór-



Wycinek prasowy z „Rzeczpospolitej” z 17 stycznia 1945 r.

ka, w ziemiance pełniącej rolę schronu, ukryto się kilka osób, są tu uchodźcy z Warszawy i gospodarze domu, rodzina kolejarza z grójeckiej kolejki wąskotorowej. Siedzą ściśnięci, w niewygodnych pozycjach. Nie jest pewne, czy ściany schronu są dostatecznie wytrzymałe w razie bombardowania, ale dają złudne poczucie bezpieczeństwa, wzmocnione wspólną modlitwą i bliskością innych osób.

Przez wiele lat będę co roku musiała wysłuchać tej dramatycznej opowieści o schronie i o awanturze, która w nim wybuchła. Awanturę robi dziewczyna mająca już dość siedzenia w ciasnym i wilgotnym pomieszczeniu. Chce iść do własnego łóżka i się wyspać. I stawia na swoim.

Około szóstej rano budzi ją gwar dobiegający z ulicy i tupot biegnących ludzi i nagle... cisza.

Nie słychać strzałów. Dziewczyna wybiega z domu. Na ulicy ludzie wołają – koniec wojny! Dziewczyna biegnie do schronu, chce zawołać ukrytych tam ludzi, ale nagle traci ze wzruszenia głos. Co roku będzie kończyć swoją opowieść słowami – no i oni by tam dalej siedzieli, gdybym po nich nie poszła.

## Środa, 17 stycznia 1945 r., wczesny świt

Niemcy poddają się. Część jednostek niemieckich wycofuje się z miasta unikając walki, nie znając sił przeciwnika i kierunku jego działania. Czołgi T-34 z orłami na pancerniach wjeżdżają na rynek Piaseczna o godzinie ósmej.

Mieszkańcy miasta wychodzą na ulicę. Prowadzeni są pierwsi jeńcy. Niemiecki oberleutnant, wyciągnięty z łóżka, twierdzi, że zaszło jakieś nieporozumienie, że nikt nie powinien go „niepokoić”... do południa, że nie tak miało być, nie o takim końcu mówili regulaminy i rozkazy.

Stary ksiądz błogosławi i całuje czołgistów i zaprasza na plebanie na śniadanie, a łzy mu leczą jak groch wielkie. Ludzie wciskają czołgistom w ręce świeże bułki. Bo piekarze nie zaprzestali pracy w nocy.

Ale za chwilę przychodzi rozkaz – wymarsz na Pruszków. Pościg.

wyzwolenie Piaseczna z okupacji hitlerowskiej. Mimo zimna dzieci są radosne, zafascynowane czołgiem. Pokolenie wychowane na filmie „Czterej pancerni i pies” doskonale wie, jak to było, jak toczyła się historia Janka Kosa, psa Szarika i innych pancernych z czołgu „Rudy”. Każdy chłopak chce być dowódcą czołgu. Każda dziewczyna chce być rudą Marusią. Fikcja miesza się z faktami, w końcu nie wiadomo, czy Janek Kos z Gdańska, zesłaniec z Syberii wyzwalał Piaseczno. Patrząc na dzieci z drugiej klasy szkoły podstawowej i nie wiem co im opowiedzieć o tych wydarzeniach. Nie wiem, co im opowie premier rządu polskiego.

## Przez wiele lat będę co roku musiała wysłuchać tej dramatycznej opowieści o schronie i o awanturze, która w nim wybuchła

Tymczasem premier nie przyjeżdża. Miał być głównym bohaterem uroczystości, opowiadano, że pamiętał wyzwolenie Piaseczna. W 1980 r. wiał już wiatr nowej historii, który miał zmieść z jej kart tak wiele. Premiera zatrzymała w Warszawie ważniejsze sprawy, niż historia wyzwolenia Piaseczna przez 1. Brygadę im. Bohaterów Westerplatte i 1. Dywizję Kościuszkowców. W lutym 1980 r. Piotr Jaroszewicz został usunięty na VIII Zjeździe PZPR z funkcji premiera. Nigdy nie dowiedzieliśmy się, dlaczego nie przybył na uroczystość odsłonięcia czołgu-pomnika i czy na pewno był 17 stycznia 1945 r. w Piasecznie.

Kiedy 14 stycznia 1945 r. brygada ruszała na ostatnią kampanię, liczyła 65 czołgów. Po zakończeniu krwawych walk o Gdynię, Gdańsk i Oksywie zostały tylko cztery sprawne czołgi. Latem 1945 r., kiedy na zachodzie Europy cie-



Repertuar teatrów z lata 1945 r. z Warszawy

Szybkie tempo. 1. Brygada im. Bohaterów Westerplatte rozpoczęła swój marsz, natarcie od Warszawy na Bydgoszcz przez Wał Pomorski do Gdańska i Gdyni.

## 17 stycznia 1980 r.

Mroźny poranek wita piaseczyńskie dzieci na skwerze przed budynkiem prezydium miasta na uroczystości. Zbrali się uczniowie okolicznych szkół. Wszyscy czekamy na premiera rządu polskiego Piotra Jaroszewicza. Czas mija, wieje przenikliwy styczniowy wiatr. Na placu stoi czołg, który od dziś staje się pomnikiem upamiętniającym

szono się z końca wojny, pododdziały brygady pancerniej walczyły z oddziałami podziemia niepodległościowego w rejonie Bielska Podlaskiego.

Czołg, usunięty w lutym 1998 r., był ulubionym miejscem zabaw dla dzieci, oprócz samolotu z „Jordanka”, ale to już inna opowieść.

Małgorzata Szturowska,  
konsultacja historyczna  
– Tomasz Malarski

napisz do autorki  
m.szturowska@przekladpiaseczynski.pl



Wycinek prasowy z „Rzeczpospolitej” z 18 stycznia 1945 r.

# W trosce o zabytki



Krucyfiks posiada bardzo ciekawą historię

## KONSTANCIN-JEZIORNA

Dofinansowanie wynosi łącznie 36 tysięcy złotych.

W trakcie grudniowej sesji rady miejskiej w Konstancinie-Jeziornie przyjęte zostały dwie uchwały dotyczące zabytków małej architektury znajdujących się na obszarze gminy. Władze Konstancina udzieliły dofinansowania na ich odrestaurowanie.

Pierwszym z nich jest neogotycki krzyż przydrożny, który znajduje się przy drodze wojewódzkiej numer 721 w Mirkowie (stoi na niewielkim pagórku obok stawu). Żeliwny obiekt pochodzi z 1856 roku, widnieje na nim napis o następującej treści: „Na chwałę

łę Bogu, ku pożytkowi bliźnich, wierni mieszkańcy Papierni krzyż ten postawili 1856 r.”. Wiąże się z nim kilka ciekawych historii i legend. Ponoć wcześniej stał tu krucyfiks upamiętniający powstańców listopadowych, którzy stoczyli tutaj w 1831 roku bój z oddziałem kozaków.

– Figura był to krzyż na kwadratowej tumbie metalowej postawiony jak fama głosi dla uczczenia pamięci powstańców 1831 roku, którzy niedaleko tego miejsca padli w walce – opisywał go Zdzisław Kaliciński.

## Dwa białe konie

Informacje na temat krzyża możemy znaleźć w publikacji Adama Zyszczyka zatytułowanej: „Kapliczki, figury

i krzyże przydrożne gminy Konstancin-Jeziorna”.

– Inna legenda dotycząca tego krzyża – o której wspomina jeden z forumowiczów strony [www.konstancin.com](http://www.konstancin.com) – mówi o panicy, który pędząc bryczką do ukochanej, miał mieć w tym miejscu śmiertelny wypadek. Podobno do dnia dzisiejszego w nocy pojawiają się tam dwa białe konie z rozwianymi grzywami. Jeszcze inna wersja mówi o widywanym w tym miejscu psie zerwanym z łańcucha... – czytamy.

Na prace konserwatorskie parafia rzymskokatolicka Św. Józefa Oblubieńca NMP w Konstancinie miała otrzymać

„Na chwałę Bogu,  
ku pożytkowi bliźnich,  
wierni mieszkańcy  
Papierni krzyż ten  
postawili 1856 r.”

dofinansowanie w wysokości 17 tysięcy złotych. Działania te powinny powstrzymać proces niszczenia.

Dotacja (19 tysięcy zł) przyznana została również na odrestaurowanie kapliczki murowanej z końca XIX wieku, która wchodzi w skład zespołu dworsko-parkowego w Bielawie, składającej się z dużego postumentu oraz krzyża. To najstarsza tego typu kapliczka w gminie, umieszczony jest na niej obrazek z Matką Boską i Dzieciątkiem.

Tekst i zdjęcie Rafał Lipski

# Upamiętnią męczennika

## GÓRA KALWARIA

W przyszłości ma powstać specjalna sala pamięci.

Ksiądz Zygmunt Sajna to postać doskonale znana mieszkańcom Góry Kalwarii. Polski duchowny, który został beatyfikowany przez Jana Pawła II, służył w tym miejscu w czasie II wojny światowej. Jest patronem lokalnego liceum, jego imieniem nazwano również jedną z ulic.

## Ogromna odwaga

Urodzony w 1897 r. w Żurawłówce na Podlasiu kapłan na początku pełnił obowiązki duszpasterskie między innymi w Jadowie i Starych Babicach. Miewał problemy zdrowotne, żył skromnie. Nie zapominał o potrzebujących, o czym świadczy np. to, że kiedy dowiedział się, że pod dawnym mostem Kierbedzia żyją bezdomne rodziny, od razu udał się im z pomocą.

W 1938 r. Ksiądz Sajna osiadł w Górze Kalwarii, gdzie został proboszczem parafii pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. W czasie wojny, kiedy w mieście panował



Błogosławiony ksiądz Zygmunt Sajna

mu ucieczkę, z czego nie chciał skorzystać, ponieważ uznał, że nie może zostawić swoich parafian. Niestety, Niemcy nie mieli dla niego litości.

Z aresztu domowego trafił do koszar wojskowych, a potem do Przytułku dla Starców i Kalek, gdzie obecnie znajduje się Dom Pomocy Społecznej w Górze Kalwarii. Następnie zawiezio-

no go do siedziby Gestapo, a potem na warszawski Pawiak. Mimo zakazu modlił się i podnosił na duchu współwięźniów, efektem czego był poddawany torturom. 17 września 1940 r., wraz z 200 innymi osobami, został rozstrzelany w masowej egzekucji w Palmirach. Wszystko odbyło się w ramach akcji AB, której celem była eksterminacja polskiej inteligencji.

## Szukają pamiętek

W styczniu księża marianie ogłosili, że zamierzają utworzyć w gminie izbę pamięci księdza Zygmunta Sajny i poprosili mieszkańców o pomoc.

– W związku z pragnieniem ocalenia pamiętek po bł. Zygmuncie Sajnie i utworzeniu w przyszłości sali jego pamięci, zwracamy się z uprzejmą prośbą o przekazywanie przedmiotów z nim związanych, jeśli takie są w naszych domach. Będzie też możliwe przekazanie np. fotografii, listów, dedykacji do zeskanowania i po dokonaniu kopii cyfrowej zwrot pamiętki do właściciela – poinformowali duchowni.

Wszystkie przedmioty należy przynieść do kancelarii parafialnej.

## KALENDARIUM KULTURALNE

### PIASECZNO

„Kulturalna Zima” – warsztaty artystyczne Centrum Kultury – szczegóły na [www.kulturalni.pl](http://www.kulturalni.pl)

**24.01. godz. 18.00** – RAP SESJA – Spotkanie i granie – sesja, próby, warsztaty, jam. Piaseczno, ul. Kościuszki 49 (Dom Kultury). Wstęp wolny.

**27.01. godz. 11.00** – SZTUCZKI ZE SZTUKĄ. Wielcy artyści – Taneczne figury Niki de Saint Phalle. Warsztaty dla dzieci w wieku 5 – 12 lat.

Piaseczno, Pl. Piłsudskiego 9 (Przystanek Kultura). Wstęp 10 zł.

Zapisy (22 756 76 00 wew. 17, [muzeumpiaseczno@kulturalni.pl](mailto:muzeumpiaseczno@kulturalni.pl))

**30.01. godz. 20.00** – WTOREK TEATRALNY – „ZŁA MATKA”.

Reżyseria – Karolina Porcari, tekst – Krzysztof Szekalski, Choreografia – Izabela Chlewińska, Obsada – Małgorzata Bogdańska, Karolina Porcari Piaseczno, ul. Kościuszki 49 (Dom Kultury). Bilety w cenie 20 zł.

**31.01. godz. 11.00** – SPOTKANIE UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU.

Piaseczno, ul. Kościuszki 49 (Dom Kultury).

[www.kulturalni.pl](http://www.kulturalni.pl)



### GÓRA KALWARIA

**22-26.01** – Ferie zimowe w Kinie Uciecha dla dzieci

i młodzieży. Wstęp wolny/wejściówki

**27.01. godz. 18.00** – DKF Uciecha „The Square”. Prelekcję i dyskusję poprowadzi Łukasz Knap, filmoznawca i krytyk filmowy Wirtualnej Polski. ul. Sajny 14.

Wstęp 10 zł/7 zł

**28.01. godz. 15.00** – Muzyczna karuzela, ul. Białka 9. Wstęp 10 zł

**WYSTAWY:**

**12.01-1.02** – Wystawa malarstwa Reginy Parol, ul. Białka 9. Wstęp wolny

**21.01-25.02** – Wystawa malarstwa artystów zrzeszonych w Oddziale

Mazowieckim Związku Artystów Plastyków, Communio Graphis, ul. Pijarska 40

[www.kulturagk.pl](http://www.kulturagk.pl)



### KONSTANCIN-JEZIORNA

**26.01. godz. 19** – Bezsenna Noc w Hugonówce

– Maraton filmowy dla tych, którzy wolą lato. KDK, ul. Mostowa 15, Wstęp wolny.

**27.01. godz. 17** – Wernisaż wystawy Małgorzaty Pomorskiej „Sen nocy letniej”. KDK, ul. Mostowa 15, Wstęp wolny.

**28.01. godz. 15** – Bajkowa Niedziela „Pan Antenka i srebrny kubraczek”.

KDK, ul. Mostowa 15, Bilety 10 zł – dzieci, 15 zł dorośli.

**30.01. godz. 11** – Uniwersytet Trzeciego Wieku.

KDK, ul. Mostowa 15, Czesne za semestr – 60 zł, pojedynczy wykład – 5 zł.

[www.konstancinskidomkultury.pl](http://www.konstancinskidomkultury.pl)



### KONSTANCIN-JEZIORNA



### KATARZYNA GRONIEC NA WALENTYNKI

W sobotę, 10 lutego o godz. 18:00, Konstanciński Dom Kultury z okazji walentynek zaprasza do Hugonówki przy ul. Mostowej 15 na wyjątkowy koncert Katarzyny Groniec pt. „ZOO z piosenkami Agnieszki Osieckiej”.

Na recital składają się utwory wybitnej poetki, które Katarzyna Groniec konfrontuje z własną wrażliwością artystyczną, nadając im wyjątkowe brzmienie. Usłyszymy m.in. niezapomniane „Wielka Woda”, „Kokaina”, „Dzikuska”, „ZOO”, „Piosenka o życiu ptasim”. Piosenki zaaranżował Łukasz Damrych (klawisz). Wraz z wokalistką wystąpią także Tomasz Pierzchniak (kontrabas) i Łukasz Sobolak (perkusja). Wyjątkowy, muzyczny wieczór walentynkowy z nastrojową muzyką i ponadczasową poezją nie tylko o miłości w wykonaniu wspaniałej wokalistki. Bilety w cenie 45 zł do nabycia w kasie KDK i na [www.konsancinskidomkultury.pl](http://www.konsancinskidomkultury.pl).

RL



## DODATEK BUDOWNICTWO

## Możesz walczyć ze smogiem sam

Aplikacje powietrzne wyświetlają się na czerwono, a my się zastanawiamy jak to możliwe, że „świeże” powietrze nas truje. To jednak my trujemy powietrze. Dieslami w drodze do pracy, ale w dużej mierze kominami naszych domów. Jak walczyć ze smogiem?

W miastach za smog odpowiada w dużej mierze ruch samochodowy. Jak to jednak możliwe, że w niektórych miejscowościach czy małych wsiach w bezwietrzne zimowe dni jest szaro albo wręcz czarno?

By zrozumieć skalę problemu, trzeba wiedzieć, że na ok. 6,5 mln budynków mieszkalnych w Polsce, ok. 5 mln to właśnie domy jednorodzinne, z których większość powstała jeszcze w czasach PRL-u, kiedy materiały oraz technologie dostępne w naszym kraju pozostawały wiele do życzenia, a temat termoizolacji praktycznie nie istniał. Ponadto większość z nich nigdy nie została poddana modernizacji. W

efekcie budynki z tego okresu są kilka razy bardziej energochłonne niż te stawiane obecnie, a ich zapotrzebowanie na ciepło jest bardzo duże. I tak 7 na 10 polskich domów nie posiada odpowiedniej izolacji termicznej. Jednocześnie mniej więcej tyle samo gospodarstw ogrzewanych jest przy użyciu węgla, co w przeliczeniu daje ok. 3,5 miliona kotłów. Większość z nich jest przestarzała i cechuje się wysoką (nawet trzydziestokrotnie wyższą w porównaniu do nowoczesnych urządzeń) emisją szkodliwych substancji będących głównym źródłem smogu – mówi Tomasz Jarzyna, product manager w firmie produkującej chemię budowlaną.

A problem jest ogromny. Polacy oddychają najgorszym powietrzem w Europie. Według raportu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), 33 z 50 najbardziej zanieczyszczonych miast świata znajdują się w Polsce.

Jest to jednak jeden z tych społecznych problemów, na który sami mamy bardzo duży wpływ. Jeżeli nasz dom pochłania ogromne ilości energii, możemy wykonać kompleksową modernizację (ocieplenie budynku, wymiana okien i źródła ciepła).

– Termomodernizacja domostw o dwie trzecie zmniejszyłaby ilość generowanych przez nie szkodliwych substancji. Co warto podkreślić, taka



FOT. BAUMIT

inwestycja, oprócz pozytywnego wpływu na środowisko niesie ze sobą wiele korzyści dla inwestora i mieszkańców – znacząco ogranicza zużycie energii potrzebnej do ogrzania budynku, wpły-

wając korzystnie na domowy budżet, zapewnia wysoki komfort ciepły zimą i przyjemny chłód podczas letnich upałów – zaznacza Tomasz Jarzyna.

Red.

ZAMIEŚĆ SWOJĄ OFERTĘ  
W NASTĘPNYM  
DODATKU BUDOWNICTWO  
786 202 606

UKŁADANIE  
ELBRUK KOSTKI  
BRUKOWEJ  
KOMPLEKSOWO  
tel. 500 078 073

TR RENTAL Sp. z o.o.  
WYNAJEM,  
SPRZEDAŻ,  
SERWIS  
MASZYN BUDOWLANYCH  
I OGRODNICZYCH  
www.tr.com.pl  
Al. Krakowska 62, 05-090 Raszyn  
(wjazd od ul. Młynarskiej),  
Tel. 509 130 016, 505 151 614,  
e-mail: tr@tr.com.pl

MIEJSCE POSTOJOWE  
**GRATIS!**  
ZIELONE ZAMIECIE  
CENA od 4600 zł/m<sup>2</sup>  
+48 609 755 050  
info@zielonezamienie.pl  
zielonezamienie.pl  
Biurow Sprzedaży: ul. Herbu Szreniawa 11  
pon-pt: 10.00-19.00, sob-nd: 10.00-14.00  
Zapraszamy również w każdą sobotę w godz. 10.00-14.00 do Biura Sprzedaży zlokalizowanego na budowie.

EVEREST  
Everest Investment Sp. z o.o.  
DORADZTWO, PROJEKTOWANIE,  
MONTAŻ I SERWIS:  
\* klimatyzacji  
\* wentylacji  
\* automatyki  
Skontaktuj się z nami już dziś!  
tel. 508 135 461, kontakt@everesti.pl, www.everesti.pl

ZADBAJ O SWÓJ KOMIN  
Wkłady aluminiowe lub z blachy kwaso-odpornej  
Malowanie dachów, konserwacja, czyszczenie  
Doradzam i instaluję. Janusz Zalewski  
tel: 22 737 09 01, 604 192 638

PELET  
EKOGROSZEK  
WĘGIEL  
TEL. 600 852 292  
Krupia Wólka, ul. Górna 28

www.ekobud.waw.pl  
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW  
ELEWACJE, PODDASZA  
501 62 45 62

OSIEDLE KALWARYJSKA 45  
Góra Kalwaria, ul. Kalwaryjska  
czterokondygnacyjne budynki z windą  
podziemne miejsca garażowe  
komórki lokatorskie  
pow. od 31 - 63 m<sup>2</sup>  
CENA OD  
3.600  
zł/m<sup>2</sup>  
tel. 697 626 322  
lub 609 859 899  
www.kalwaryjska45.pl

## DODATEK PRACA

**SZUKASZ  
PRACOWNIKÓW?**  
Zapraszamy  
do publikacji ogłoszenia.  
**ZADZWOŃ:  
786 202 066**



# Wolontariat: dodatkowy punkt w CV

Doświadczenie jest dzisiaj najważniejszym dla rekrutera punktem w naszym CV. Tylko jak je zdobyć, skoro w wyścigu o prace wygrywają z nami ci, którzy już je mają?



FOT. J. GRELA

Wolontariusze WOŚP

**D**la pracodawcy najważniejsze jest doświadczenie osoby, którą chce zatrudnić. Ten punkt w CV pokazuje mu więcej niż nasze wykształcenie, odbyte szkolenia, czy zdjęcie. Doświadczenie musimy jednak jakoś zdobyć, ale wcale

nie musimy tego robić przez pracę na etacie.

– W naszej Fundacji szukamy nie tylko osób, które będą jeździć w patrolach i bezpośrednio ratować zwierzęta. Potrzebujemy prawników i osób, które

będą zajmować się szukaniem różnych sposobów na dofinansowanie naszej działalności. Potrzebujemy także grafików, specjalistów od social media, kogoś, kto będzie pełnił funkcję naszego rzeczownika prasowego, fotografa. Pracy w fundacjach jest naprawdę dużo – mówi nam Dawid Fabjański, prezes Fundacji Animal Rescue Polska.

Każda fundacja, która korzysta z pomocy wolontariuszy, wystawia zaświadczenia o przebiegu ich pracy.

Wpisując do CV wolontariat, pokazujemy także pracodawcy, że wykazujemy inicjatywę i że chcemy pomagać innym. Te cechy naszego charakteru przydadzą się w każdej pracy, m.in. w obsłudze klienta, dziennikarstwie, szkoleniach czy sprzedaży.

Nie bez znaczenia jest również, że w wolontariacie poświęcamy swój czas, nie oczekując wynagrodzenia. To powie pracodawcy, że jeśli tylko stworzy nam odpowiednie warunki, jesteśmy zdolni do poświęceń, aktywni i zorganizowa-

ni. Wolontariat pokazuje też, że mamy doświadczenie w pracy z ludźmi oraz w zespole.

## W Gdzie możemy wykonywać wolontariat?

– Organizacje pozarządowe (zwane także NGO z angielskiego Non Governmental Organizations) są największą, a także najbardziej otwartą na wolontariuszy grupą podmiotów korzystających. Należą do niej przede wszystkim stowarzyszenia i fundacje ale, o czym nie zawsze się pamięta, organizacjami pozarządowymi są także związki zawodowe, partie polityczne, organizacje pracodawców, niektóre

kluby sportowe, Ochotnicze Straże Pożarne oraz Polski Czerwony Krzyż – informuje Centrum Wolontariatu na stronie wolontariat.org.pl.

Wolontariat jest możliwy także we wszelkich urzędach, szpitalach, hospicjach i w wielu innych podmiotach.

## W Czy warto?

Wolontariat to często ciężka praca, bez wynagrodzenia, bez zwrotu kosztów (np. dojazdu). Na pewno dająca satysfakcję i jeżeli tylko będziemy chcieli, ogromne doświadczenie. Jeżeli więc jesteśmy gotowi do takiego poświęcenia, na pewno warto.

Red.

O G Ł O S Z E N I A

O G Ł O S Z E N I A

Wspólnota Mieszkaniowa „Wyszyńskiego 7 KLM”  
ul. Kard. St. Wyszyńskiego 7 KLM, 05-530 Góra Kalwaria poszukuje  
**WYKONAWCY DO REMONTU BALKONÓW**  
Wszelkie pytania proszę kierować do Administratora Wspólnoty  
tel. 693 605 105  
e-mail: zarzadzanie@imiwanscy.pl

Zatrudnimy na stałe i dorywczo  
w Starej Iwicznej  
pracowników  
przy konserwacji kontenerów.  
Zapewniamy szkolenie.  
tel: 783 546 023, 783 546 024

**REKLAMA**  
**786 202 606**

**EVEREST**  
Everest Investment Sp. z o.o.  
z siedzibą w Piasecznie  
klimatyzacja/wentylacja/automatyka  
Poszukuje:  
**Serwisanta  
/Montera klimatyzacji**  
Jeśli jesteś zainteresowany,  
wyślij CV  
lub skontaktuj się z nami  
Tel: 508 135 461  
rekrutacja@everesti.pl

## UWAGA PRACA!

**PTAK  
WARSAW  
EXPO**

W związku z dynamicznym  
rozwojem firmy Ptak Warsaw Expo  
poszukuje:

**PRACOWNIKÓW  
TECHNICZNYCH,  
MAGAZYNIERÓW,  
ELEKTRYKÓW,  
HYDRAULIKÓW**

Miejsce Pracy:  
Nadarzyn k/ Warszawy

Osoby zainteresowane proszone są  
o kontakt pod numerem telefonu:  
**690 183 404**

**Elesa+Ganter**

Elesa+Ganter Polska poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku:

## Specjaliści ds. wprowadzania danych

Miejsce pracy: Stara Iwiczna

### Zadania:

- Sporządzanie ofert handlowych
- Wprowadzanie zamówień do systemu komputerowego

### Wymagania:

- Wykształcenie min średnie
- Znajomość języka angielskiego przynajmniej na poziomie podstawowym
- Podstawowa obsługa komputera
- Dokładność
- Szybkie tempo pracy
- Komunikatywność

### Oferujemy:

- Pracę w międzynarodowym środowisku, w młodym zespole i przyjaznej atmosferze
- Prywatną opiekę medyczną i współfinansowanie karty sportowej
- Premie uznaniowe

### Rodzaj umowy:

- Umowa zlecenie (docelowo umowa o pracę)

### Wymiar czasu pracy:

- Elastyczny w zależności od dyspozycyjności: 40, 30 lub 20 godzin

Wyślij swoje CV na adres [as@elesa-ganter.com.pl](mailto:as@elesa-ganter.com.pl)

## OGŁOSZENIA DROBNE

## DAM PRACĘ

ZATRUDNIMY do sprzątnięcia marketu z elektroniką przy ul. Okulickiego w Piasecznie. Praca od 01.02. Wynagrodzenie 12 zł/h netto (na rękę). Kontakt pon. – pt. w godz. 8-15, tel. 601 156 466

Zatrudnię do kuchni w małej restauracji w hotelu (k. Piaseczna) osobę potrafiącą i lubiącą gotować. Od zaraz, praca na zmiany 2/2. tel: 601 236 271

BABIK TRANSPORT - Dam prace na magazynie w Sobikowie /k Góry Kalwarii. Konieczna umiejętność obsługi różnych wózków widłowych tel. 662021324

Mechanik aut osobowych, wysokie zarobki Mysiadło tel.509283882

Praca od zaraz, Call Center Góra Kalwaria oraz Warszawa. tel-730 266 999

Zatrudnię kierowcę kat. C do dystrybucji lodów i mrożonek z Piaseczna i okolic, tel. 693 298 158

Cukiernika, pomoc cukiernika, tel. 608 079 659

Zatrudnię w rejonie Warszawy blacharzy-dekarzy. Praca stała, możliwość zakwaterowania na miejscu, 22 756 84 89

Atrakcyjne warunki dam fryzjerce, tel. 501 143 827

Zatrudnimy operatora prasy krawędziowej, ślusarza – do przyuczenia, Gołków k/Piaseczna, tel. 602 253 180, casmet-system@wp.pl

Zatrudnię do przyuczenia w zawodzie blacharz-dekarz. Praca stała, możliwość zakwaterowania (rejon Warszawy), 22 756 84 89

Zatrudnię pracownika na stanowisku mechanika samochodowego. Oczekujemy umiejętności diagnozowania i naprawy samochodów ciężarowych i naczip. Oferujemy zatrudnienie na stałe, na podstawie umowy o pracę. Wymagamy prawa jazdy kat. B, mile widziane C+E. Chętnych proszę o kontakt pod nr: 504 003 491

Zatrudnię pracownika na stanowisku kierowcy ciągnika siodłowego. Wymagamy posiadania ważnego prawa jazdy kat. C+E. Oferujemy zatrudnienie na stałe, na podstawie umowy o pracę. Chętnych proszę o kontakt pod nr: 504 003 491

Pracownik na weekendy do kawiarni (uczeń, student). Piaseczno. tel-503 13 05 05

Zatrudnię asystentkę stom. Konstancin. tel. 602 336 916 - 3 tys. zł.

Przyjmę do pracy Panie i Panów z okolic Piaseczna, Mysiadła do sprzątnięcia. Proszę dzwonić w godzinach: 11-14 tel.662 300 312

## USŁUGI

Dachy zadaszania docieplenia i wykończenia poddaszy K/G malowanie. 603308185

BEZPŁYŁOWE CYKLINOWANIE, REMONTY od A do Z. TADEUSZ BIAŁOGRODZKI Tel-502 093 588, 22 756 57 63

Naprawa, serwis okien i drzwi, naprawa i wymiana okuć, wymiana szyb i uszczelek, tel. 22 717 71 00, 603 310 223, 601 623 480

Remonty, wykończenia, glazurnictwo, malowanie, itp. TEL. 513 933 115

AUTOMATYKA, napędy do bram - przesuwanych, garażowych, dwuskrzydłowych. Sprzedaż, montaż i serwis, tel. 790 331 339

Przeprowadzki kompleksowo tel. 515 144 294

Wykończenia wnętrz, malowanie, tynki, gładzie, glazura terakota tel.796 224 181

Elektryk, hydraulik, naprawy domowe, remonty, malowanie, tapetowanie. Tel-501 440 242

Glazurnik tel. 513 933 115

Pranie - czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej 508 65 20 30

Jeśli chcesz podnieść swój teren, działkę zadzwoń-514 505 590

Usługi remontowo wykończeniowe tel: 515 144 294

Tłumaczenia tel. 227116426 607685074

Tynki tradycyjne, gipsowe 604415352

Tynki wewnętrzne tel 533125444

Elektryk tel: 666 890 886

Tłumaczenia tel. 607 685 074

Studnie 601 231 836

Dachy, podbitka 692194998

Wycinka drzew 574 981 370

Wykończenia wnętrz, ścianki K.G, gładzie, gres, glazura 601 21 94 82

Hydrauliczne, gazowe, uprawnienia, tel. 501 299 360

Docieplenie budynków szybko, tanio, solidnie, tel. 502 053 214

Malowanie, szpachlowanie, ocieplenie poddaszy, tel. 513 137 581

Wylewki agregatem, styrobeton, tel. 668 327 588

Naprawa pralek, tel. 602 322 951

Malowanie, tapetowanie, remonty, tel. 787 231 129

## SPRZEDAM

Odstąpię ładną działkę ROD Malinka w Górze Kalwarii z nowym murem domkiem i dużym tarasem zadbana, murem gril, tunel foliowy umeblowany domek ciepła woda .Nr Działki 161.Kontakt na tel .22-7272501 albo 531696395

Deska tarasowa, deska elewacyjna, sztachety (olcha, modrzew, świerk, dąb) wysoka jakość tel: 693 855 860

Drewno opałowe i kominkowe, tel. 602 77 03 61

Drewno opałowe i kominkowe, tel. 791 394 791

## AUTO-MOTO KUPIĘ

ODKUPIMY Twoje auto szybko i uczciwie. Tel-513 323 123

Skup Aut, wszystkie marki. Gotówka od ręki. tel. 510 210 692

Skup, stare, skorodowane, rozbite. Atrakcyjne ceny.730-134-633

## AUTO-MOTO SPRZEDAM

Skup aut - 793-304-091

## NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM

Wynajmę powierzchnię biurowo-magazynową 440m2 Piaseczno tel. 508 135 461

Wynajmę miejsce w garażu podziemnym przy ul. Pawiej 7 w Piasecznie. 200 zł/mies. tel-603 609 857

Do wynajęcia lokale biurowe w budynku biurowym. Centrum Piaseczna, 25m2, 34m2, 60m2, 127m2 Kontakt: 697-626-322

Lokal po salonie kosmetycznym 32 m2 w Piasecznie do wynajęcia. Tel. 504212677

Pawilon do wynajęcia pod kopułą 28m2. Piaseczno. Tel-509 86 72 38

Kawalerka 40m2, Góra Kalwaria. tel-501 60 42 28

Pok. 450+ (2 os 600+) 577 886 988

Kwatery 8 zł + 224 999 888

## NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 1456 m2. Telefon 504714866

Sprzedam działkę usługową 2,4 h w Piasecznie 732-660-880

Segmenty w centrum Góry Kalwarii – tel. 602 810 143

Tanio pół bliźniaka w Czersku – tel. 602 810 143

Nieruchomości powiat piaseczyński www.luksus.com.pl 22 7502023

BEZPOŚREDNIO SPRZEDAM NAROŻNĄ DZIAŁKĘ 715 M KW W ZALESIU DOLNYM PRZY GŁÓWNEJ DRODZE TEL. 501 156 766

Działki budowlane 1000 m2 Prażmów, tel. 602 77 03 61

Działki rekreacyjne Prażmów, tel. 602 77 03 61

## NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Piasecznie za gotówkę (bezpośrednio). Tel.: 731-565-003

Kupię za gotówkę mieszkanie 1 lub 2 pokojowe, do remontu w Piasecznie. 665932507

Mieszkanie 30-60m2 w Piasecznie, może być do remontu. Tel - 608 642 729

## NAUKA

Język angielski-korepetycje. Tel-663 888 350

Angielski - Dorośli 721 406 227

Fizyka, matematyka, tel. 608 596 835

Matematyka tel. 664 438 144

Matematyka 504 848 760

Koreański, 606 623 606

## ZDROWIE

Dom Opieki Piaseczno, tel. 22 757 20 19

Terapia pulsacyjna 3D, tel. 533 898 070

## TURYSTYKA

Karpacz, tanio. tel-603 591 169

Agroturystyka - Bałtów. Pokoje - dom do wynajęcia od 35 zł/os. Tel-501 386 395

## FINANSE

Szybka pożyczka na oświadczenie bez BIK 690 016 555

Księgowość Kadry Płace JPK PIT www.rachunkomania.pl 601814071

Antykomornik 690 016 555

## ZWIERZĘTA

Strzyżenie psów w STUDIO MAXI, Piaseczno tel. 731954508

Zamów ogłoszenie  
**DROBNE za DROBNE**  
tel. 786 202 066



**!!! UWAGA !!!**

**W dniu 20.11.2017. zaginął w Piastowie**  
Uciekł z nowego domu, gdzie trafił po śmierci swojej pani.  
W dniu zaginięcia, widziany był jak biegł,  
Alejami Jerozolimskimi w kierunku Warszawy.

**Czarny kundelek wielkości jamnika, drobnej budowy ma 3,5 roku.**  
Charakterystyczna **BIŁA KRAWATKA** na piersi.  
wabi się "BUDRYS" Nie kastrowany, bez czipa.  
Jest nieufny, zwłaszcza do panów.



**Tel: 692-100-604**

# Mistrz U-16



ŹRÓDŁO: TENNIS PRO PIASECZNO

Maks Kaśnikowski z Piaseczna sięgnął po tytuł mistrzowski

## PIASECZNO

Kolejny triumf w tenisie.

Nie tylko najmłodszy tenisista z Piaseczna odnosi spektakularne sukcesy. W styczniu w Toruniu miały miejsce Halowe Mistrzostwa Polski do lat 16. Na turnieju znakomicie spisał się reprezentant klubu Tennis Pro Piaseczno Maks Kaśnikowski, który wywalczył aż dwa medale.

W singlu niespełna 15-letni zawodnik pokonał w pierwszej rundzie

tenisistę z Bytomia, po czym wygrał 6:2 i 6:3 ze swoim wielokrotnym partnerem deblowym Aleksandrem Orlikowskim z Łodzi. Ćwierćfinał okazał się zwycięski dla Kaśnikowskiego, który odniósł zwycięstwo 6:2 i 7:5 z reprezentantem klubu WKS Grunwald Poznań. Niestety w starciu półfinałowym lepszy był Piotr Pawlak z WKT Mera Warszawa i Maks musiał zadowolić się brązowym krążkiem.

Jeszcze lepszy rezultat udało się osiągnąć w turnieju deblowym, w którym Kaśnikowski wystąpił razem z Marcelem Politowiczem z Poznania. Chłopaki na starcie pokonali innego z tenisistów Piaseczna na tej imprezie, czyli Karola Szczapa, a później pewnie przeszli parę z Łodzi i Pabianic. Półfinałowy pojedynek liczył 3 sety, ostatecznie udało się wejść do finału. Tam kibice przeżyli prawdziwy rollercoaster.

Pierwszego seta wygrał duet Kiełan-Szajrych (4:6). Później gra była bardzo wyrównana, finalnie młodzi tenisisci wyszli z rywalizacji obronną ręką, wygrywając w tiebreaku 9:7, chociaż przegrywali wcześniej 2:6. Supertiebreak zakończył się wynikiem 10:8, co dało parze Kaśnikowski-Politowicz złoty medal na mistrzostwach.

Świetna dyspozycja została nagrodzona. Gratulujemy zwycięstwa i życzymy kolejnych równie udanych imprez.

RL

# Policja nigdy nie zażąda pieniędzy

## NIE DAJ SIĘ NABRAĆ "NA WNUCZKA" I "NA POLICJANTA"

### JAK DZIAŁAJĄ OSZUŚCI?

- 1 Dzwoni telefon, podnosisz słuchawkę
- 2 Osoba, z którą rozmawiasz przekonuje, że jest Twoim wnuczką, krewnym, jego znajomym lub inną bliską osobą z Twojej rodziny
- 3 Osoba ta informuje, że pilnie potrzebuje pieniędzy
- 4 Telefon dzwoni ponownie. Osoba informuje, że jest policjantem i przekonuje, że przed chwilą dzwonił oszust, a Ty musisz pomóc go zatrzymać
- 5 Zostajesz poinformowany, że potrzebne są pieniądze, które masz przekazać nieznanemu Ci osobie. Pamiętaj, policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy i nigdy nie dzwoni z takim żądaniem



ŹRÓDŁO: KSP

## POWIAT

Wypłaciła oszustom 70 tys. zł, które były przeznaczone na leczenie chorego dziecka. A wystarczyło się rozłączyć. Jak to się dzieje, że starsze osoby oddają oszczędności życia obcej osobie, w dodatku przez telefon?

Najpierw była metoda „na wnuczka”. Teraz, kiedy już nikt się na nią nie da nabrać, króluje metoda „na policjanta”. To o tyle perfidne, że najpierw dzwoni „wnuczek”, a potem policja, która twierdzi, że namierza „wnuczka”. Fałszywa policja.

– 69-letnia kobieta wysłuchała przez telefon poleceń rzekomej policjantki. Pojechała do banku w Piasecznie, wypłaciła 70 tysięcy złotych i dalej, zgodnie z przekazywaną jej na bieżąco instrukcją, schowała pieniądze

pod wskazany jej samochód - informuje Jarosław Sawicki, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Piasecznie. – Dalej kazano jej wejść do pobliskiej pizzerii i czekać na dalsze instrukcje. Dodajmy, że kontakt telefoniczny z kobietą utrzymywany był cały czas. Oszuści prowadzili rozmowę również w trakcie drogi na przystanek i w autobusie do Piaseczna. Przed wejściem do banku wydali dodatkowe instrukcje: kobieta miała się nie rozłączać, uśmiechać i poinformować, że postanowiła po prostu zlikwidować konto. Jednocześnie rozmowa z pracownikiem banku przez cały czas była kontrolowana przez oszustów, którzy polecieli umieścić aparat telefoniczny w staniu pokrzywdzonej. W trakcie prowadzonej rozmowy z fałszywą „policjantką” kobieta mówiła o swojej sytuacji życiowej, w tym również o swoim niepełnosprawnym dziecku, na którego leczenie przeznaczone były te pieniądze. „Policjantka” dodawała otuchy i

współczuła trudnej sytuacji. Zapewniała, że po przeliczeniu i spisaniu numerów banknotów pieniądze natychmiast zostaną oddane. – opowiada Sawicki.

Jedyną radą jest zapamiętanie, żeby nikomu obcemu, w dodatku przez telefon, nie dawać pieniędzy. I zapamiętać, że policjant nigdy nie zadzwoni z informacją o prowadzonej akcji, ani nigdy nie poprosi Cię o przekazanie komuś pieniędzy, przelanie ich na konto lub pozostawienie w jakimś miejscu. Warto też zwrócić uwagę, że nie mamy do czynienia z osiedlowymi głupkami, tylko z zawodowcami.

Kilka lat temu polskie CBS oraz bawarska policja rozpracowała grupę, która prowadziła tego typu oszustwa na terenie Niemiec. Ich biuro zajmowało całe piętro w jednym z wrocławskich biurów, wyglądało jak call center, pracownicy byli doskonale przygotowani, perfekcyjnie mówili po niemiecku, doskonale znali ludzką psychikę. Należy więc założyć, że człowiek, który chce nas oszukać wie, co robi i jest lepiej przygotowany od nas. Zmanipulowanie starszej osoby przez telefon do tego stopnia, że ta oddała mu wszystkie swoje pieniądze, w dodatku przeznaczone na tak ważny cel, wcale nie jest takie proste.

– Rozpoczynamy wspólnie z Komendą Powiatową Policji akcję informacyjną skierowaną do ludzi starszych. Zapraszamy osoby starsze na pierwsze z serii spotkań 7 lutego w Domu Kultury w Piasecznie – informuje wiceburmistrz Hanna Kułakowska-Michalak.

Joanna Grela

## ZOSTAŁO TYLKO 30 DNI DO KOŃCA GŁOSOWANIA

Drodzy mieszkańcy powiatu piaseczyńskiego, zachęcamy do głosowania na kandydatów do nagrody Perła Przedsiębiorczości, Perła Kultury i Perła Sportu. Lista nominowanych dostępna na [www.perlymazowska.pl](http://www.perlymazowska.pl), w Urzędach Miast i Gmin oraz w Domach Kultury.

## JAK GŁOSOWAĆ?

- Wyślij SMS na numer 7136 o treści firmaXX, miejsceXX lub sportXX, gdzie XX to numer wybranego kandydata w kategorii przedsiębiorstwa (firma), wydarzenia i oferty turystyczne (miejsce) lub sport (sport). Koszt 1 zł netto (1,23 zł brutto).
- Na stronie [www.perlymazowska.pl](http://www.perlymazowska.pl)
- Na fanpage konkursu [www.facebook.com/KonkursPerlyMazowska](http://www.facebook.com/KonkursPerlyMazowska)
- Tradycyjnie w postaci kart do głosowania przy urnach w każdym urzędzie gminy i ośrodku kultury.

## KAŻDY ODDANY GŁOS BIERZE UDZIAŁ W LOSOWANIU NAGRÓD

Szczegóły dostępne w regulaminie na stronie [www.perlymazowska.pl](http://www.perlymazowska.pl)

Dostawca usług premium SMS: ScenicGroup sp. z o.o.

Reklamacje są przyjmowane pod adresem biura konkursu: Sierakowskiego 12A, 05-500 Piaseczno

## ZOSTAŃ SPONSOREM TEL. 501 091 480

## Konkurs

Perły  
Mazowska  
2017

PULA NAGRÓD  
30 000 zł

Do wygrania m.in. bilety do kina, karnety na siłownię, karnety na przejażdżkę na torze off-road i jazdy gokartem oraz weekendowe vouchery na pobyt w Hotelach De Silva.

### ORGANIZATORZY



RAMZES  
agencja marketingowa



SPONSOR GŁÓWNY

### SPONSORZY

Nowela  
OSIEDLE

Multikino

greenup  
FITNESS CLUB

DeSilva  
Warszawa Piaseczno

POSTOV

AXENDOR  
DRUKARNIA  
[www.axendor.eu](http://www.axendor.eu)

RADIO VOX FM  
W RYTMIE HITÓW

Przełęcz  
PIASECZYŃSKI

PATRONI MEDIALNI